

Opracował: Tadeusz Trepanowski

Łomżyńskie Towarzystwo Naukowe im. Wagów

t.trepanowski@interia.pl

Tadeusz Franciszek Chelmecki (1896–1940)

**Kapitan artylerii rezerwy Wojska Polskiego, komisarz Straży Granicznej II RP,
oficer wywiadu i zastępca naczelnika w Inspektoracie Straży Granicznej w Łomży,
więzień obozu w Ostaszkowie, zamordowany przez NKWD w Kalininie /Twer/.**



Fot. Tadeusz Franciszek Chelmecki w mundurze funkcjonariusza Straży Granicznej¹

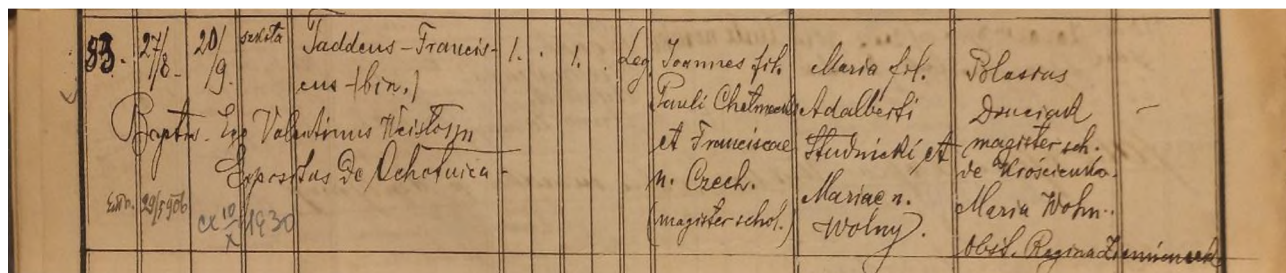
A handwritten signature in blue ink. The signature is written in a cursive style and reads "Tadeusz Franciszek Chelmecki". The signature is underlined.

Fot. Autograf Tadeusza Franciszka Chelmeckiego złożony pod aktem ślubu

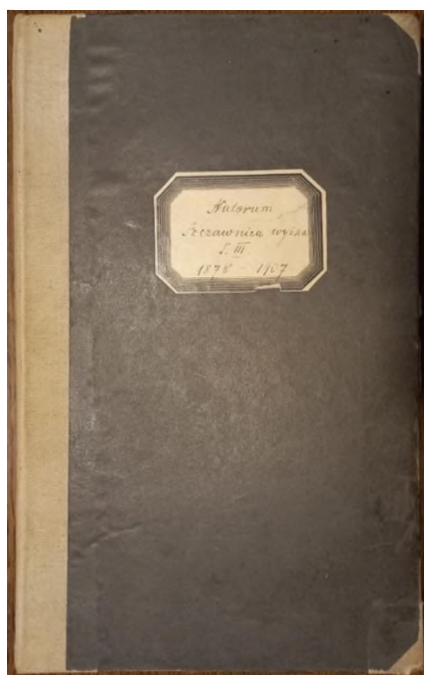
¹ Zbiory Muzeum Katyńskiego, Jędrzej Tucholski, nr inwentarzowy MK 581 IM.

Tadeusz Franciszek Chelmecki urodził się 27 sierpnia 1896 r. w Szczawnicy Wyżnej, pow. Nowy Targ, w rodzinie Jana Chelmeckiego², nauczyciela miejscowej szkoły oraz Marii ze Studnickich³. Oboje rodzice Tadeusza pochodzili z rejonu małopolski. Ojciec z Ujanowic Jachówki, a matka ze Spytkowic. Pobrali się 23 lipca 1882 r. w Makowie Podhalańskim⁴.

Tadeusz Franciszek po przyjściu na świat ochrzczony został przez ks. Walentego Wcisło, wikarego eksponowanego z Ochotnicy Dolnej, w kościele parafialnym w Szczawnicy. Tam też sporządzono akt urodzenia i chrztu.



Fot. Akt urodzenia Tadeusza Franciszka Chelmeckiego nr 83/1896⁵



Fot. Okładka książki metrykalnej Szczawnica Wyżna⁶

Oprócz Tadeusza, w rodzinie Chelmeckich urodziło się jeszcze czworo dzieci. Wszystkie przysły na świat w Szczawnicy Wyżnej.

² Syn Pawła Chelmeckiego i Franciszki Czech.

³ Córka Wojciecha Studnickiego i Marii Wolny.

⁴ Archiwum Parafialne w Makowie Podhalańskim, akt małżeństwa (brak numeru) z 1882 r.

⁵ Archiwum Parafialne w Szczawnicy (dalej APSZ), akt urodzenia nr 83/1896. Fotokopia aktu urodzenia Tadeusza Chelmeckiego i okładki książki metrykalnej wykonana została dzięki uprzejmości i życzliwości ks. dr Tomasza Kudronia – wicedziekana dekanatu Krościenko i proboszcza parafii Szczawnica.

⁶ APSZ – Księga urodzonych w Szczawnicy Wyżnej (1878–1907).

Pierwszym dzieckiem był **Kazimierz**, urodzony 4 marca 1887 r.⁷ Żył zaledwie 8 miesięcy i zmarł 10 listopada 1887 r.⁸ Jako drugi, 23 lipca 1889 r. przyszedł na świat **Stanisław Adam**⁹. Kolejnym dzieckiem w rodzinie Chełmskich był **Mieczysław Julian**, urodzony 27 sierpnia 1891 r.¹⁰ Żył zaledwie 1 rok i zmarł 28 sierpnia 1892 r.¹¹ Jediną córką Chełmeckich była **Maria Krystyna**, która urodziła się dnia 2 lipca 1893 r.¹² Jej dalsze losy nie są znane. Ostatnim dzieckiem urodzonym w rodzinie Chełmeckich był najmłodszy **Tadeusz Franciszek**.

Ojciec Tadeusza, jak na nauczyciela przystało, zadbał, by jego dzieci uzyskały dobre wykształcenie. Stanisław Adam, starszy brat Tadeusza ukończył Uniwersytet Jagielloński, został doktorem medycyny i dyrektorem szpitala położniczego w Warszawie.

Tadeusz najpierw ukończył czteroklasową szkołę ludową w Podgórzu, a później kształcił się w ośmioklasowym Państwowym Cesarsko-Królewskim Gimnazjum Klasycznym¹³. Obie szkoły mieściły się w Podgórzu, mieście tylko przez Wisłę graniczącym z Krakowem. W późniejszych latach zostało przez Kraków wchłonięte¹⁴. Nauka w gimnazjum kończyła się maturą w ósmej klasie. Językiem wykładowym był język polski. Oprócz języka ojczystego Tadeusz posiadał również znajomość 2 języków obcych, rosyjskiego i niemieckiego w mowie i piśmie. Tadeusz Chełmecki ukończył gimnazjum w czerwcu 1914 r., uzyskując jednocześnie świadectwo dojrzałości. Zachowały się odpisy dwóch świadectw sporządzone 2 października 1924 r. w kancelarii notariusza radomskiego Władysława Roguskiego.

⁷ APSZ, akt urodzenia nr 13/1887

⁸ APSZ, akt zgonu nr 34/1887

⁹ APSZ, akt urodzenia nr 55/1889

¹⁰ APSZ, akt urodzenia nr 50/1891

¹¹ APSZ, akt zgonu nr 35/1892

¹² APSZ, akt urodzenia 43/1893

¹³ Obecnie IV Liceum Ogólnokształcące im. Tadeusza Kościuszki w Krakowie. W owym czasie uważano je za najlepiej przygotowujące młodzież do studiów wyższych. Była to pierwsza średnia szkoła w Podgórzu uroczystie otwarta 5 września 1892 r. na mocy „Najwyższego Postanowienia Jego Cesarsko-Królewskiej Mości Franciszka Józefa I-ego Cesarza Austrii – Króla Węgierskiego Króla Czech-Galicji i Lodomerji”, ale do jej otwarcia wydatnie przyczyniły się kilkunastoletnie starania radnych miasta Podgórza. Otwarcie szkoły było wydarzeniem, które uświetnił wiceprezydent Cesarsko-Królewskiej Rady Szkolnej Krajowej – Michał Bobrzyński – wybitny historyk, przedstawiciel krakowskiej szkoły historycznej, profesor Uniwersytetu Jagiellońskiego, namiestnik Galicji w latach 1908–1913 z nadania cesarza Franciszka Józefa. Grono nauczycielskie gimnazjum tworzyli absolwenci uniwersytetów z tytułami naukowymi. Dyrektor szkoły, mianowany przez samego cesarza, reprezentował szkołę na uroczystościach państwowych oraz podczas obchodów imienin i urodzin monarchy w przepisowym mundurze, ze szpadą u boku i w trójkątnym kapeluszu, zwanym przez uczniów pierogiem. Wychowankowie szkoły, jej uczniowie i kadra profesorska uczestniczyli w wydarzeniach poprzedzających odzyskanie przez Polskę niepodległości ogłoszone 11 listopada 1918 r. Wolność dla Krakowa przyszła właśnie z Podgórza, które uwolniło się spod władzy zaborczej już dziesięć dni wcześniej 31 października 1918 r.

¹⁴ Miasto przyłączono do Krakowa w 1915 r. Pomysłodawcą tego przedsięwzięcia był prezydent Krakowa Juliusz Leo. W okresie jego prezydentury wcielono w życie plan nie tylko znacznego poszerzenia obszaru miasta, ale przede wszystkim jego unowocześnienia. Stąd konieczność przyłączenia gmin sąsiadujących z Krakowem, a wśród nich Podgórza, które rozwijało się najprężniej pośród gmin otaczających Kraków.



Fot. Odpis świadectwa rocznego i świadectwa dojrzałości Tadeusz Franciszka Chełmeckiego¹⁵

L. 29 C.K. Gimnazjum w Podgórzu

ŚWIADECTWO DOJRZAŁOŚCI

Chełmecki Tadeusz Franciszek (dwa imiona) urodzony 27 sierpnia 1896 r. w Szczawnicy Wyżnej w Galicji, religii rzymsko – katolickiej, ukończył studia gimnazjalne w latach 1907 – 1914 w C. K. gimnazjach: II w Tarnowie, w Gorlicach i w Podgórzu i zdawał egzamin dojrzałości w myśl rozporządzenia ministerialnego z dnia 29 lutego 1908 L.O.051 /Dz. r. m. Nr 18/ po raz pierwszy. Na podstawie tego egzaminu uznano go większością głosów DOJRZAŁYM do studyowania na uniwersytecie.

W Podgórzu dnia 24 czerwca 1914 r.

Podpisy:

(-) Bednarski – przewodniczący komisji egzaminacyjnej
Ignacy Kranz – dyrektor gimnazjum
Dr Jan Walczak – gospodarz klasy

Pieczęć okrągła – Dyrekcja C.K. Gimnazjum w Podgórzu.

Zgodność powyższego z oryginałem stwierdzam:

Radom dnia 2.X.1924 r. Niżej podpisany Władysław Roguski Notariusz przy Wydziale Hypotecznym Sądu Okręgowego w Radomiu.

Fot. Odpisu świadectwa dojrzałości Tadeusza Chełmeckiego przepisany czcionką komputerową – opracowanie własne (T.T.).

¹⁵ Archiwum Państwowe w Białymstoku Oddział w Łomży (dalej APBOŁ), Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chełmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59.

ŚWIADECTWO ROCZNE

Chelmecki Tadeusz Franciszek urodzony dnia 27 sierpnia 1896 r. w Szczawnicy Wyżnej w Galicji, religii rzymsko-katolickiej, uczeń klasy ósmej, B, otrzymuje niniejszym za rok szkolny 1913/1914 świadectwo następujące:

zachowanie się : dobre,

Postęp w przedmiotach nauki:

w nauce religii: dostateczny,

w jęz. polskim (jako wykładowym): dobry,

w języku łacińskim: dostateczny,

w języku greckim: dostateczny,

w języku ruskim: ----

w języku niemieckim: dostateczny,

w geogrygji (geografii?), historii

i wiadomościach politycznych i społecznych: dostateczny,

w matematyce: dobry,

w fizyce: dostateczny,

w propedeutycie, filozofii (psychologii): dobry,

w gimnastyce: ----

w rysunkach odręcznych: ----

w śpiewie: bardzo dobry,

w dziejach ojczystych: (I półrocze) dostateczny,

Ukończył klasę z wynikiem dobrym

Liczba opuszczonych godzin szkolnych: 86 i 5 nab. Z nich nieusprawiedliwione: 8 i nab. 1

Od opłaty szkolnej był uwolniony.

Pogórze dnia 13 czerwca 1914 r.

Podpisy:

Ignacy Kranz - dyrektor

Jan Walczk | gospodarz klasy

Pieczęć okrągła: Dyrekcja C.K. Gimnazjum w Podgórzu

Zgodność powyższego z oryginałem stwierdzam:



W dwa miesiące po zdaniu matury, 26 sierpnia 1914 r., 18-letni Tadeusz Franciszek Chelmecki wstąpił do I-go Legionu Zachodniego w Krakowie i został przydzielony do 7. kompanii 3. Pułku Piechoty II Brygady Legionów Polskich, zwanej później Brygadą Karpacką lub Żelazną (po lewej odznaka pamiątkowa 3 PP LP ¹⁶). Brygada przeszła krwawy i wyczerpujący chrzest

bojowy na najcięższym, pod względem warunków służby, odcinku frontu przeciw rosyjskiego, obsadzanego przez Cesarską i Królewską Armię Austro-Węgierską.

¹⁶ Odznaka pamiątkowa 3. Pułku Piechoty, wzór 1, wersja żołnierska. Zatwierdzona przez Ministerstwo Spraw Wojskowych w 1921. Odznaka ma formę krzyża kawalerskiego na tle ośmiopromiennej gwiazdy. Napisy na awersie odznaki wskazują na kontynuowanie tradycji 3. Pułku Piechoty Legionów Polskich; na promieniach gwiazdy znajdują się nazwy nawiązujące do szlaku bojowego tej jednostki: Karpaty Bukowina Besarabia Wołyń. Na rewersie, na dolnym ramieniu, wybity numer odznaki.

Wśród ochotników wstępujących do Legionu Polskiego, wielu nie miało nawet 16 lat. Podawali fałszywe dane, żeby tylko walczyć o Polskę.



Fot. Na fotografii Oddział Strzelców ze Szczawnicy w sierpniu 1914 r., przed budynkiem redakcji gazety „Nowości Ilustrowane”

Fotografia przedstawia około 30 osób w pienińskich strojach i ubraniach cywilnych, które poszły walczyć o niepodległą Polskę. W grupie tej znajduje się **Tadeusz Chelmecki**, a także: Jętek spod raka¹⁷, Jasiek spod pomarańczy, Władek Weiers, Józek Mastalski Halibin, Wojtek spod zająca, Julek spod kogutka, Antek Urbański, Michał Wiercioch z Koczego Zameczku, Adam Mastalski – Mikołas, Wicek Mastalski – Marcinek, Jasiek Węglarz – Buty, Maciek i Pietrek Mastalscy – Kościelniaki, Kuba Kapuśniar, Jętek Lejawowski spod kotwicy, Wicek Spodnik, Wicek spod jabłka, Michał i Jan Malinowscy – synowie Łukasza Brusa, Wojtek Dziuban, Ludwik Dominik, Franek Albrzykowski,

¹⁷ Około 200 lat temu, gdy w Pieninach odkryto źródła leczniczych kwaśnych wód mineralnych i wokół nich powstały pierwsze domy zdrojowe, budynki w Szczawnicy oznaczano malowanymi tabliczkami zwanymi “herbami szalayowskimi” (od nazwiska Józefa Szalaya – twórcy uzdrowiska, który wymyślił ten sposób oznaczania domów i sam namalował wiele z nich.

Wojtek Zięba, Błażej Słowik, Michał Słowik, Roman Wajdziak, Kuba Walkowski, Wojtek Węglarz, Władysław Wojakowski, Władysław Wojdyła.¹⁸

Tadeusz Chelmecki w Karpatach zdobywał doświadczenie bojowe. Od początku października 1914 r. walczył na froncie karpackim¹⁹.



Fot. Polscy żołnierze pod Rafajłową przy ognisku. Fotografia sprzed bitwy.

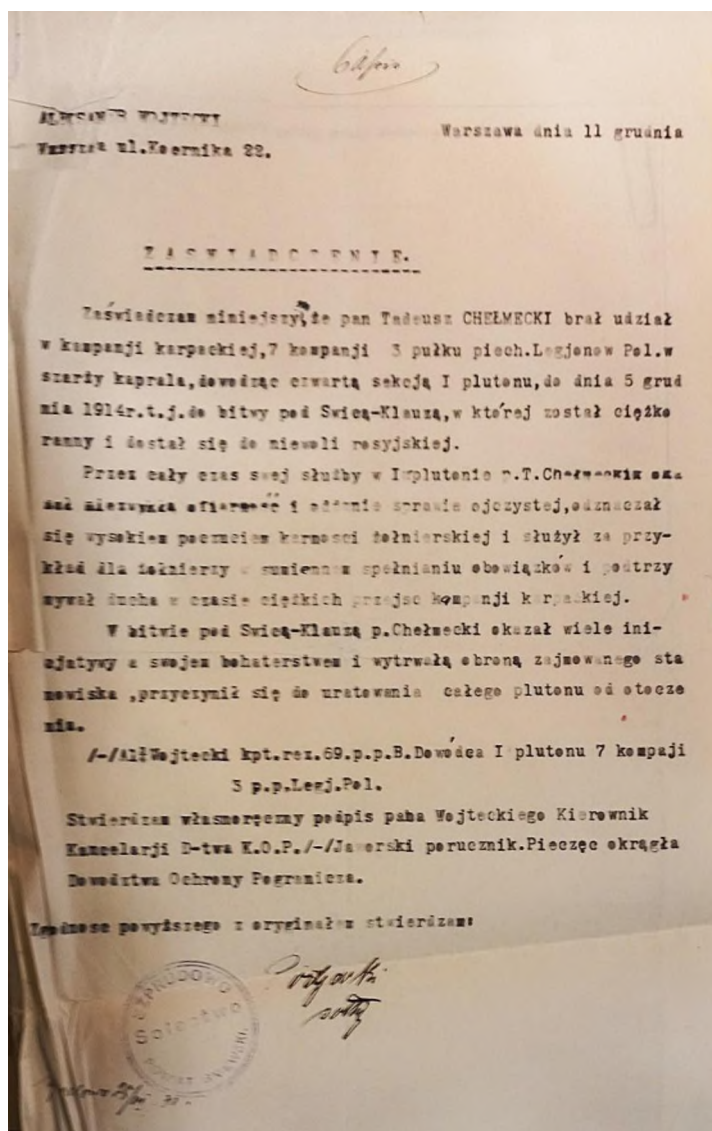


Fot. Nocny bój o Rafajłową. Legiony w Karpatach 1915. Pocztówka z reprodukcją obrazu Jerzego Kossaka.

¹⁸ Fotografia i opis pochodzą z miesięcznika „Wiadomości Szczawnickie. Dolina Grajcarka” Nr 306 – Marzec 2018.

¹⁹ Słownik Legionistów Polskich 1914–1918 – Janusz Cisek, Ewa Kozłowska, Łukasz Wieczorek, Wydawca: Muzeum Józefa Piłsudskiego w Sulejówku. <https://zolnierze-niepodleglosci.pl/%C5%BCo%C5%82nierz/185774/>

W listopadzie 1914 r., po bitwie pod Piaseczną, Tadeusz Chelmecki został mianowany kapralem. Zaraz po tym, 5 grudnia 1914 r. w kolejnej bitwie pod Leśniczówką, Beskid – Klauza został ciężko ranny. Miał przestrzelone płuco, połamane żebra i obojczyk. Nieprzytomnego Rosjanie wzięli



do niewoli. Zanim został ranny wykazał się odwagą i walecznością. Jego postawę tak opisał kpt. Aleksander Wojtecki²⁰, były dowódca I plutonu 7. kompanii 3. p.p. Legionów Polskich:

Zaświadczam niniejszym, że pan Tadeusz Chelmecki brał udział w kampanii karpackiej 3 pułku piechoty Legionów Polskich, w szarży kaprała, dowodząc czwartą sekcją I plutonu, do dnia 5 grudnia 1914 r. t.j. do bitwy pod Swicą- Klauzą²¹, w której został ciężko ranny i dostał się do niewoli rosyjskiej. Przez cały czas swojej służby w I plutonie p. T. Chelmecki okazał niezwykłą ofiarność i oddanie sprawie ojczystej, odznaczał się wysokim poczuciem karności żołnierskiej i służył za przykład dla żołnierzy w sumiennym spełnianiu obowiązków i podtrzymywał ducha w czasie ciężkich przejść kampanii karpackiej. W bitwie pod Swicą-Klauzą

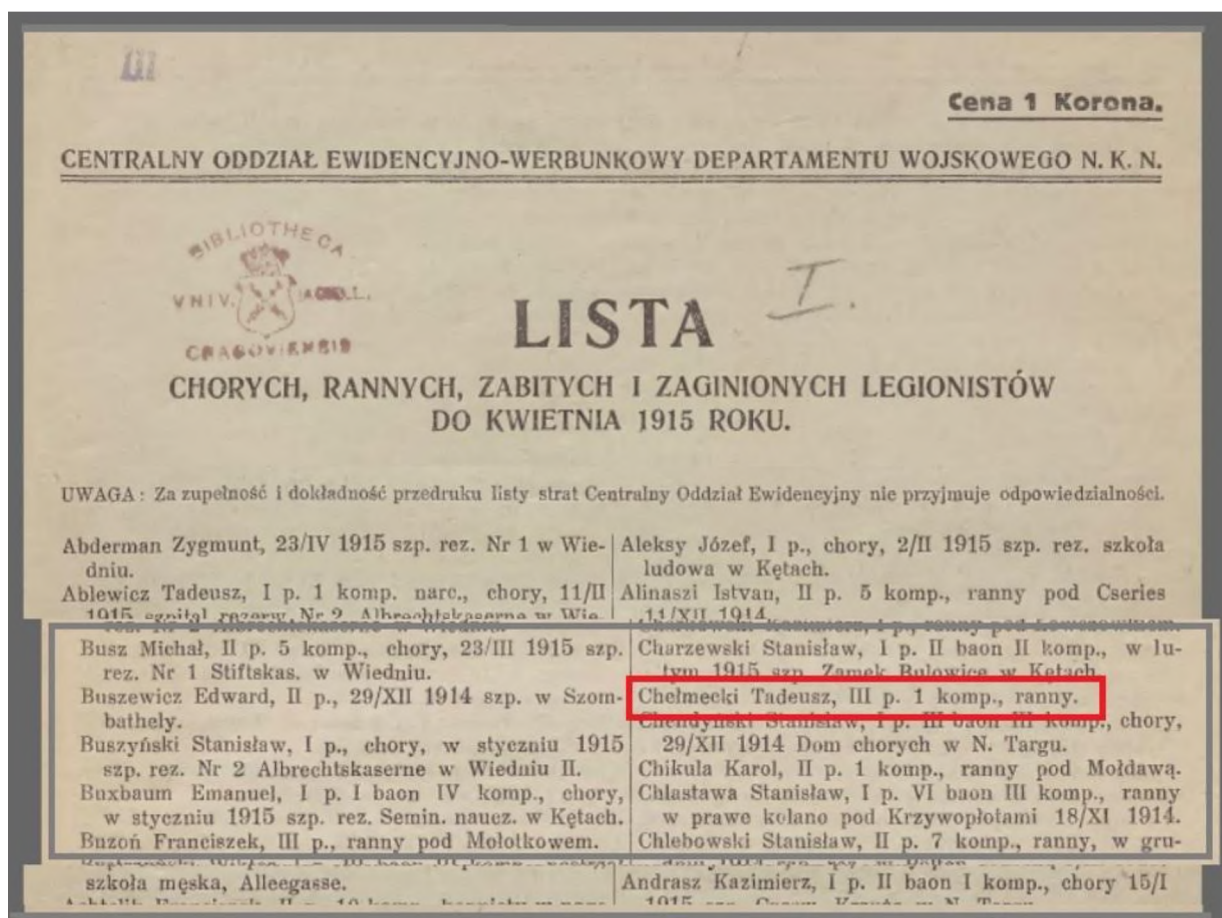
Chelmecki okazał wiele inicjatywy, a swoim bohaterstwem i wytrwałą obroną zajmowanego stanowiska przyczynił się do uratowania całego plutonu od otoczenia²².

²⁰ Aleksander Wojtecki dr filozofii, kpt. rezerwy 66 p.p., były dowódca I plutonu 7 kompanii 3 p.p. II Brygady Legionów, kawaler Krzyża Virtuti Militari. Krzyż otrzymał za bitwę pod Klauzurą Bertianką (Rafajłowa). Dzięki niezwyklej waleczności jego oddziału został odparty atak żołnierzy rosyjskich, który, gdyby się nieprzyjacielowi udał, doprowadziłby do utraty jednej drogi odwrotowej grupy pplk Józefa Hallera w Rafajłowej. Pomimo dziesięciokrotnie przeważających sił wroga, skończenia się amunicji i żywności oraz odniesienia ciężkiej rany nogi ppor. A. Wojtecki utrzymał swój oddział w bojowej zdolności i zmusił nieprzyjaciela do odwrotu. Kpt. Wojtecki zmarł 7 września 1957 r. we Wrocławiu. Pochowany został razem z żoną Marią (1871–1946) na cmentarzu Grabiszyńskim we Wrocławiu. Żył lat 67. (Informacja zaczerpnięta z wniosku na odznaczenie V.M. – Wojskowe Biuro Historyczne, sygn. I.482.83-7937, VM, oraz informacje z nagrobka umieszczonego na stronie internetowej: <https://studiowschod.pl/ciag-dalszy-skandalu-wiecej-mogil-polskich-zolnierzy-ma-zostac-zlikwidowanych/>)

²¹ Placówka Straży Celnej „Beskid Klauza” – jednostka organizacyjna Straży Celnej pełniąca w okresie międzywojennym służbę ochronną na granicy polsko-czechosłowackiej.

²² Wojskowe Biuro Historyczne im. gen. broni Kazimierza Sosnkowskiego (dalej WBH), sygn. 06.06.193, KN

Pozostając w rosyjskiej niewoli, Tadeusz Chelmecki był leczony w szpitalach w Stryju, Kijowie i Moskwie.



Fot. Wycinek z Listy chorych, rannych, zabitych i zaginionych legionistów do kwietnia 1915 r. Centralny Oddział Ewidencyjno-Werbunkowy Departamentu Wojskowego N.K.N.

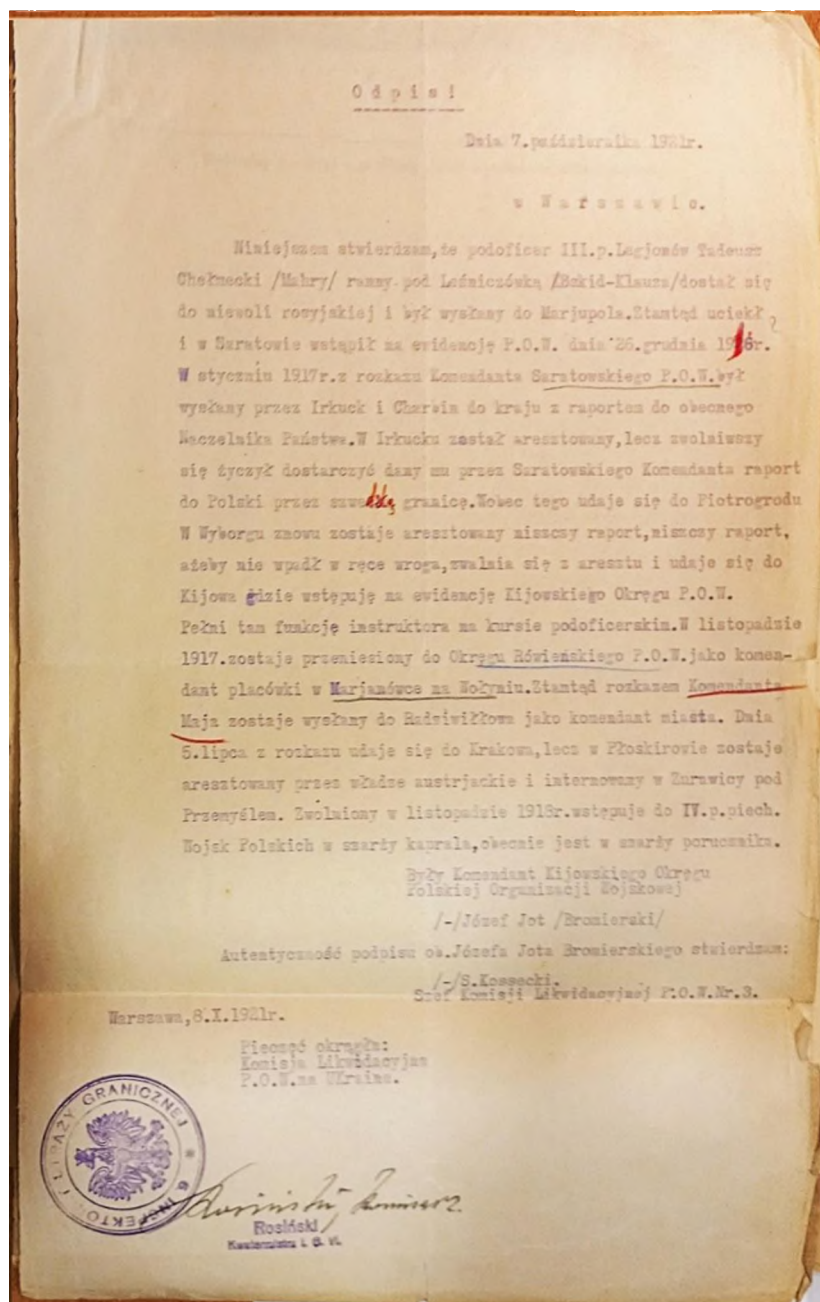
Po zaleczeniu ran, wysłano Tadeusza Chelmeckiego do obozu jeńców wojennych w Pokrowie pod Moskwą, a następnie do robót polowych do Marjupola, w guberni jekaterynosławskiej, skąd uciekł w grudniu 1916 r.²³

Jeńcy wojenni (z pogwałceniem konwencji haskich) byli wykorzystywani w gospodarce rosyjskiej, w tym także w fabrykach pracujących dla wojska, jak również przy robotach ziemno-fortyfikacyjnych na zapleczu frontu. Szczególnie chętnie wykorzystywano jeńców przy budowie traktów komunikacyjnych, w tym kolei. Pod koniec 1916 r. przy budowie kolei, szos i kanałów pracowało ponad 68 tys. więźniów. Wielu z nich zmarło z wycieńczenia, z chorób lub po prostu zamarzło pracując w letnich ubraniach przy 40 stopniowym mrozie, od godziny 6 rano do 8 wieczorem. Większość z nich dostała się do niewoli w latach 1914–1916 i pochodziła z Austro-Węgier. Pierwsze duże grupy żołnierzy armii austro-węgierskiej liczące prawie 100 tys. jeńców, dostały się do niewoli rosyjskiej na jesieni 1914 r. w trakcie walk o Galicję oraz w południowej części Królestwa Polskiego.

²³ WBH, Tadeusz Chelmecki, sygn. 06.06.1931, KN

Po ucieczce z niewoli, 16 grudnia 1916 r. Tadeusz Chelmecki wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej, w której działał do 10 lipca 1919 r. na terenie Saratowa, Petersburga i Kijowa. W 1917 r. został aresztowany w Irkucku podczas wypełniania misji kurierskiej. Podróżował z meldunkami, które miał przekazać Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu.

Przebieg służby Tadeusza Chelmeckiego w POW udokumentowany jest w oświadczeniu byłego Komendanta Kijowskiego Okręgu Polskiej Organizacji Wojskowej, Józefa Jota Bromierskiego, którego autentyczność podpisu pod dokumentem potwierdził S. Kossecki – Szef Komisji Likwidacyjnej POW Nr 3. na Ukrainie.



Fot. Dokument przedstawiający przebieg służby T. Chelmeckiego uzyskany w dn.12.12.2024 r.²⁴

²⁴ WBH, Tadeusz Chelmecki, sygn. OPWI-417

Treść dokumentu:

O d p i s

Dnia 7 października 1921 r. w Warszawie

Niniejszym stwierdzam, że podoficer III Pułku Legionów Tadeusz Chełmecki (ps. Machry), ranny pod Leśniczówką (Beskid – Klauza) dostał się do niewoli rosyjskiej i był wysłany do Mariupola. Stamtąd uciekł i w Saratowie wstąpił na ewidencję P.O.W. dnia 26 grudnia 1916 r. W styczniu 1917 r. z rozkazu Komendanta Saratowskiego P.O.W. był wysłany przez Irkuck i Charbin do kraju z raportem do obecnego Naczelnika Państwa. W Irkucku został aresztowany, lecz zwolniwszy się życzył dostarczyć dany mu przez saratowskiego komendanta raport do Polski przez szweczką granicę. Wobec tego udaje się do Piotrogradu. W Wyborgu²⁵ znowu zostaje aresztowany. Niszczy raport, ażeby nie wpadł w ręce wroga, zwalnia się z aresztu i udaje się do Kijowa, gdzie wstępuje na ewidencję Kijowskiego Okręgu P.O.W. Pełni tam funkcję instruktora na kursie podoficerskim. W listopadzie 1917 r. zostaje przeniesiony do Okręgu Rówieńskiego P.O.W. jako komendant placówki w Marianówce na Wołyniu. Stamtąd rozkazem komendanta Maja zostaje wysłany do Radziwiłłowa jako komendant miasta. Dnia 5 lipca z rozkazu, udaje się do Krakowa, lecz w Płoskirowie zostaje aresztowany przez władze austriackie i internowany w Żurawicy pod Przemyślem. Zwolniony w listopadzie 1918 r. wstępuje do IV Pułku Piechoty Wojsk Polskich w szarży kaprała, obecnie jest w szarży porucznika.

Były Komendant Kijowskiego Okręgu

Polskiej Organizacji Wojskowej

/-/ Józef Jot /Bromierski/

Autentyczność podpisu ob. Józefa Jota Bromierskiego stwierdzam:

/-/ S. Kossecki

Szef Komisji Likwidacyjnej P.O.W. Nr 3

Pieczęć Okrągła: Komisja Likwidacyjna

P.O.W. na Ukrainie

Warszawa 8.X.1921

Pieczęć okrągła Inspektoratu Straży Granicznej

Podpis: Rosiński Kazimierz

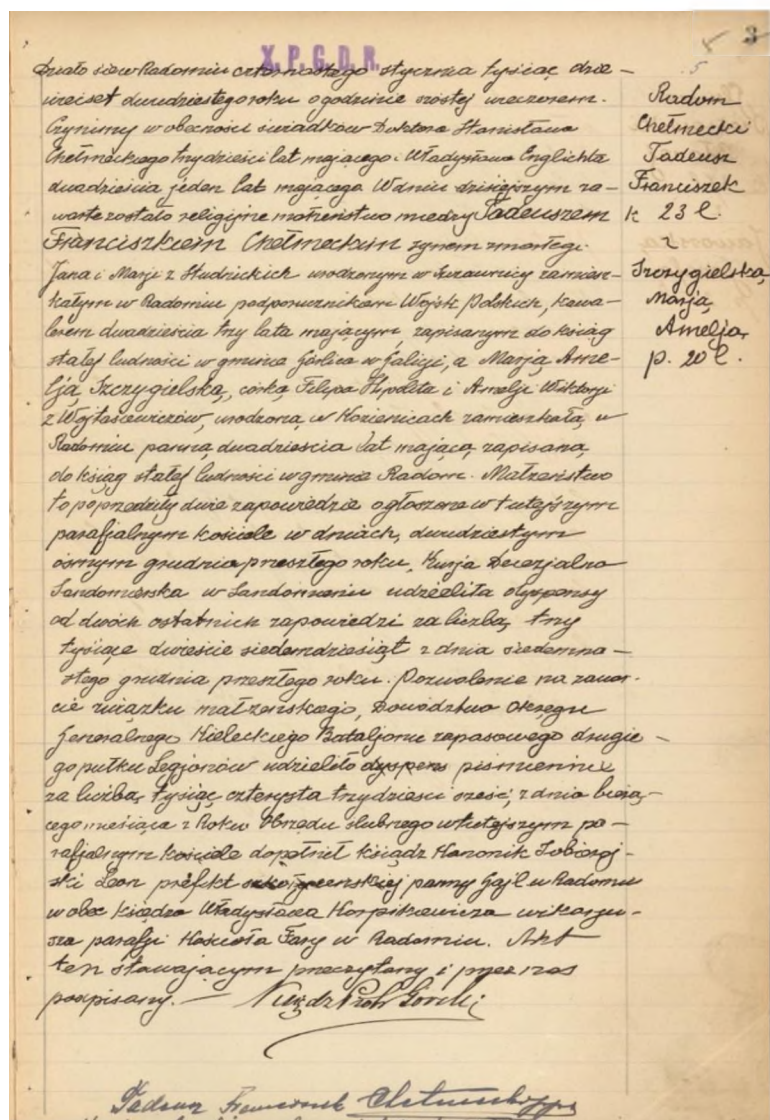
Kwatermistrz ISG.

W styczniu 1919 r. Tadeusz Chełmecki został mianowany podporucznikiem, a w czerwcu 1919 r. przeniesiony do Batalionu Zapasowego 2 Pułku Artylerii Ciężkiej Legionów. Po wcieleniu

²⁵ Miasto w Rosji, w obwodzie leningradzkim, leżące na Przesmyku Karelskim, nad Zatoką Wyborską.

Batalionu Zapasowego 2 p. a. c. Legionów do 28 p. a. p., pełnił funkcję z-cy dowódcy 4 Batalionu, a następnie dowódcy 1 Baterii Szkolnej.

14 stycznia 1920 r. 23-letni podporucznik artylerii Tadeusz Chelmecki, zapisany do ksiąg



ludności stałej w gminie Gorlice w Galicji i 20-letnia Maria Amelia Szczygielska, stała mieszkanka miasta Radomia zawarli związek małżeński. Świadkiem na ślubie był jego 30-letni brat Stanisław – doktor medycyny mieszkający w Warszawie i 21-letni Władysław Englicht. Rodzice Tadeusza już nie żyli. Małżeństwo poprzedziła zapowiedź ogłoszona 28 grudnia 1919 r., w tutejszym parafialnym kościele. Od dwóch pozostałych została udzielona dyspensa przez Kurię Sandomierską w Sandomierzu. Dokument opatrzony numerem 3270 kuria wystawiła 17 grudnia 1919 r. Dowództwo Okręgu Generalnego Batalionu Zapasowego Drugiego Pułku Legionów udzieliło Tadeuszowi Chelmeckiemu pisemnego zezwolenia nr 1436/ 1920, na zawarcie

związku małżeńskiego. Obrzędu udzielenia ślubu w kościele parafialnym w Radomiu w obecności ks. Władysława Korpikowicza wikariusza kościoła farnego w Radomiu dokonał ks. kanonik Leon Sobierajski, prefekt Szkoły Żeńskiej Panny Gajl w Radomiu. Akt małżeństwa sporządził i wraz z młodymi i świadkami podpisał ks. Piotr Górski²⁶.

²⁶APR Akta Stanu Cywilnego parafii rzymsko – katolickiej Św. Jana w Radomiu, sygn. 58/156/1/126.

Przed zawarciem związku małżeńskiego, 19 listopada 1919 r. przyszła żona Tadeusza Chełmeckiego, Maria Amelia Szczygielska pobrała odpis świadectwa urodzenia z parafii w Kozienicach. Zgodność aktu z oryginałem sporządzonym w języku rosyjskim potwierdzili swoimi podpisami i pieczęciami – ksiądz, będący jednocześnie urzędnikiem stanu cywilnego parafii Kozienice i burmistrz miasta Kozienice. Odpis aktu znajduje się w załącznikach do aktów ślubu w Archiwum Państwowym w Radomiu.

№ 217

51920³

Świadectwo urodzenia.

Miejsce urodzenia: *Kozienice* Księgi stałej ludności Rodziców:

powiat *Kozienice* Powiat _____

gmina _____ Gmina _____

wieś (miasto) _____ Wieś (miasto) _____

parafia *Kozienice* Parafia _____

Imię i nazwisko urodzonego	Data urodzenia	Imię i nazwisko Rodziców
<i>Marya = Amelia Szczygielska</i>	<i>7 Wniasnia 1899 roku</i>	<i>Filip Slipol i Amelia Wiktorowa z Wojtasiewiczów</i>

dnia *28* Listopada *1919* r.

Zgodność aktu z oryginałem zaświadcza

Urzędnik Stanu Cywilnego parafii *Kozienice*




Droczajany Zakład Graf.-Druk. w Sandomierzu.

Fot. Odpis świadectwa urodzenia Marii Anieli Szczygielskiej²⁹

Ze związku Tadeusza Franciszka i Marii Amelii, małżonków Chełmeckich urodziło się troje dzieci: Danuta Helena ur. 13 lipca 1921 r.; Maria Krystyna ur. 23 lipca 1923 r. i Jaromir Jerzy ur. 24 września 1925 r.

W styczniu 1922 r. Chełmecki został adiutantem pułku, a we wrześniu tegoż roku na własną prośbę dowódcą 6 baterii. Pięć miesięcy później, 17 lutego 1923 r. złożył prośbę o zwolnienie i przeniesienie do rezerwy. Dekretem personalnym 12/21 został zweryfikowany w stopniu porucznika ze starszeństwem od 1 czerwca 1919 r. Po zwolnieniu z wojska zajął się prowadzeniem gospodarstwa w wdzierżawionym majątku w woj. poznańskim³⁰.

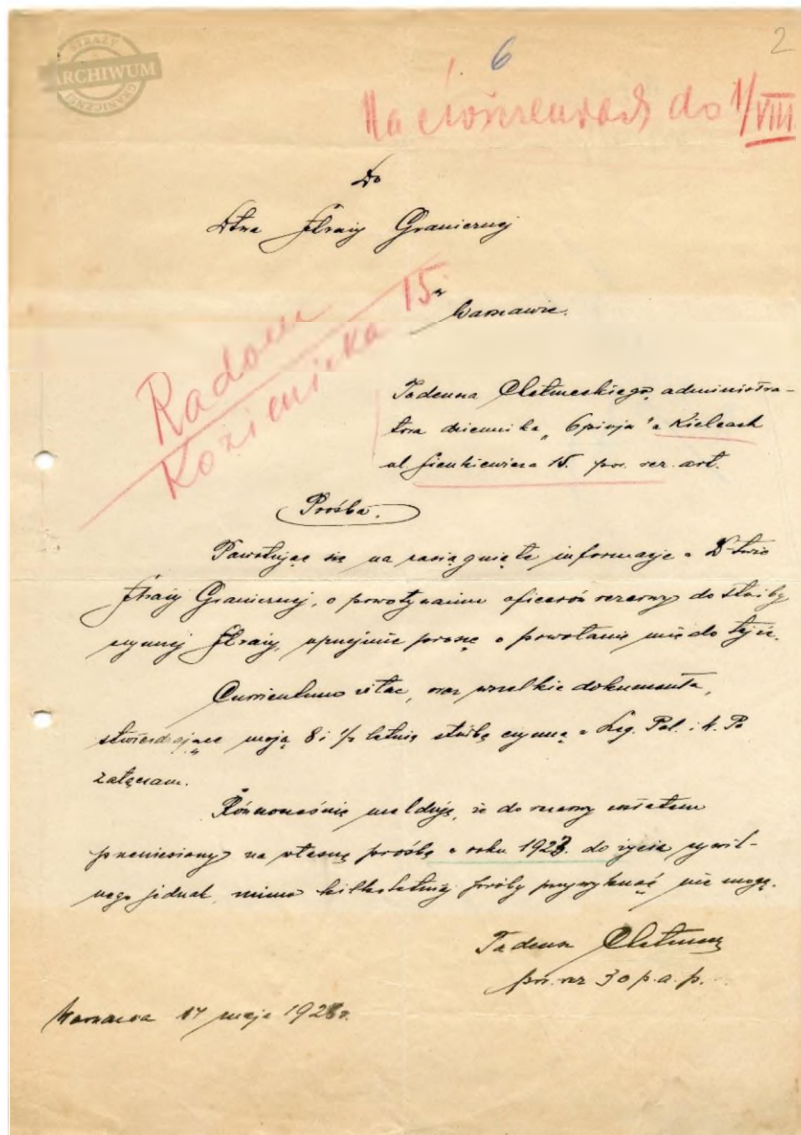
Pierwsze ćwiczenia wojskowe jako rezerwista odbył okresie od 14 do 25 maja 1923 r. w 28 Pułku Artylerii Polowej.

²⁹ APR Akta Stanu Cywilnego parafii r-k. Św. Jana w Radomiu, sygn. 58/156/0/2/A100

³⁰ WBH. Tadeusz Chełmecki 06.06.1931, KN

W październiku 1924 r. Chełmecki zrezygnował z dzierżawy i przeniósł się do Radomia, gdzie podjął pracę w Państwowej Fabryce Wyrobów Tytoniowych jako kierownik magazynu sprzedaży. Pracował tam do 31 października 1925 r. Po rozwiązaniu umowy o pracę prowadził własne biuro handlowo-rolnicze w Radomiu. 16 lipca 1926 r. został zaangażowany jako kierownik Spółdzielni Rolniczo-Handlowej „Rolnik” przy sejmiku w Jędrzejowie, gdzie pracował do 15 kwietnia 1927 r. Następnie prowadził do spółki biuro handlowe w Radomiu /dostawy/. Od 17 sierpnia do 27 września 1927 r. odbył kolejne 6-ciotygodniowe ćwiczenia wojskowe w Szkole Strzelania Artylerii w Toruniu. W styczniu 1928 r. otrzymał od wojewody kieleckiego propozycję, prowadzenia Dziennika Prorządowego „Opinia” wydawanego w woj. kieleckim.

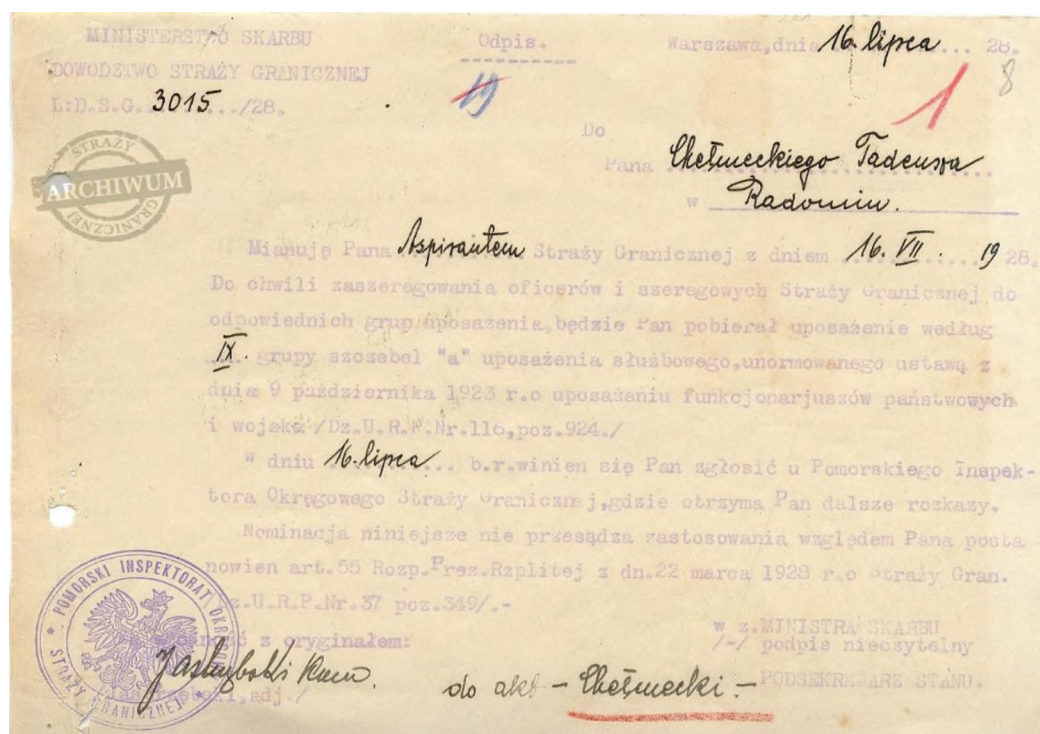
W cywilu jednak długo nie wytrwał. 17 maja 1928 r. skierował prośbę do Straży Granicznej o przyjęcie do służby. W podaniu zaznaczył, że z wojska odszedł na własną prośbę, ale również dodał, że: *pomimo podjęcia kilkakrotnych prób, do życia cywilnego przyzwyczać się nie mogę...*



Fot. Podanie Tadeusza Chełmeckiego z prośbą o przyjęcie do Straży Granicznej³¹

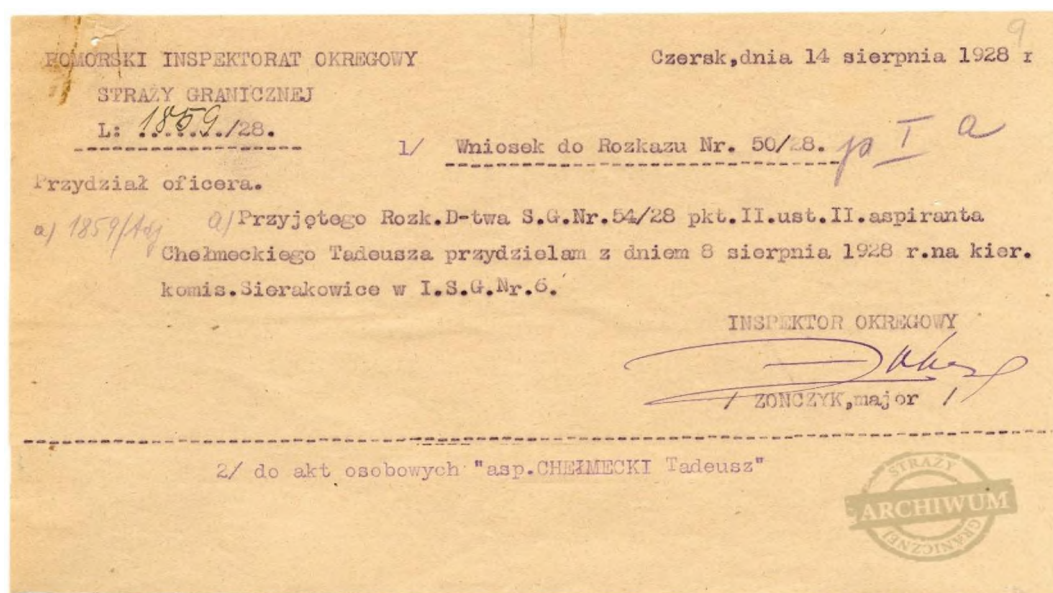
³¹ Archiwum Straży Granicznej w Szczecinie (dalej ASGS) Tadeusz Chelmecki, sygn. 196–398.

16 lipca 1928 r. został przyjęty do służby w Pomorskim Okręgowym Inspektoracie Straży Granicznej.



Fot. Mianowanie Tadeusza Chelmeckiego przez Ministra Skarbu, na stopień aspiranta³²

Z dniem 8 sierpnia 1928 r. został mianowany kierownikiem Komisariatu Straży Granicznej Sierakowice, Inspektoratu Granicznego nr 6 w Kościerzynie³³.



Fot. Powierzenie Tadeuszowi Chelmeckiemu funkcji kierownika Komisariatu Straży Granicznej w Sierakowicach³⁴

³² ASGS, Tadeusz Chelmecki, sygn. 196–398.

³³ Placówka Straży Granicznej II linii „Sierakowice” – jednostka organizacyjna Straży Granicznej pełniąca służbę wywiadowczą na granicy polsko-niemieckiej w okresie międzywojennym. Rozporządzeniem Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Ignacego Mościckiego z 22 marca 1928, do ochrony północnej, zachodniej i południowej granicy państwa, a w szczególności do ich ochrony celnej, powoływano z dniem 2 kwietnia 1928 r. Straż Graniczną.

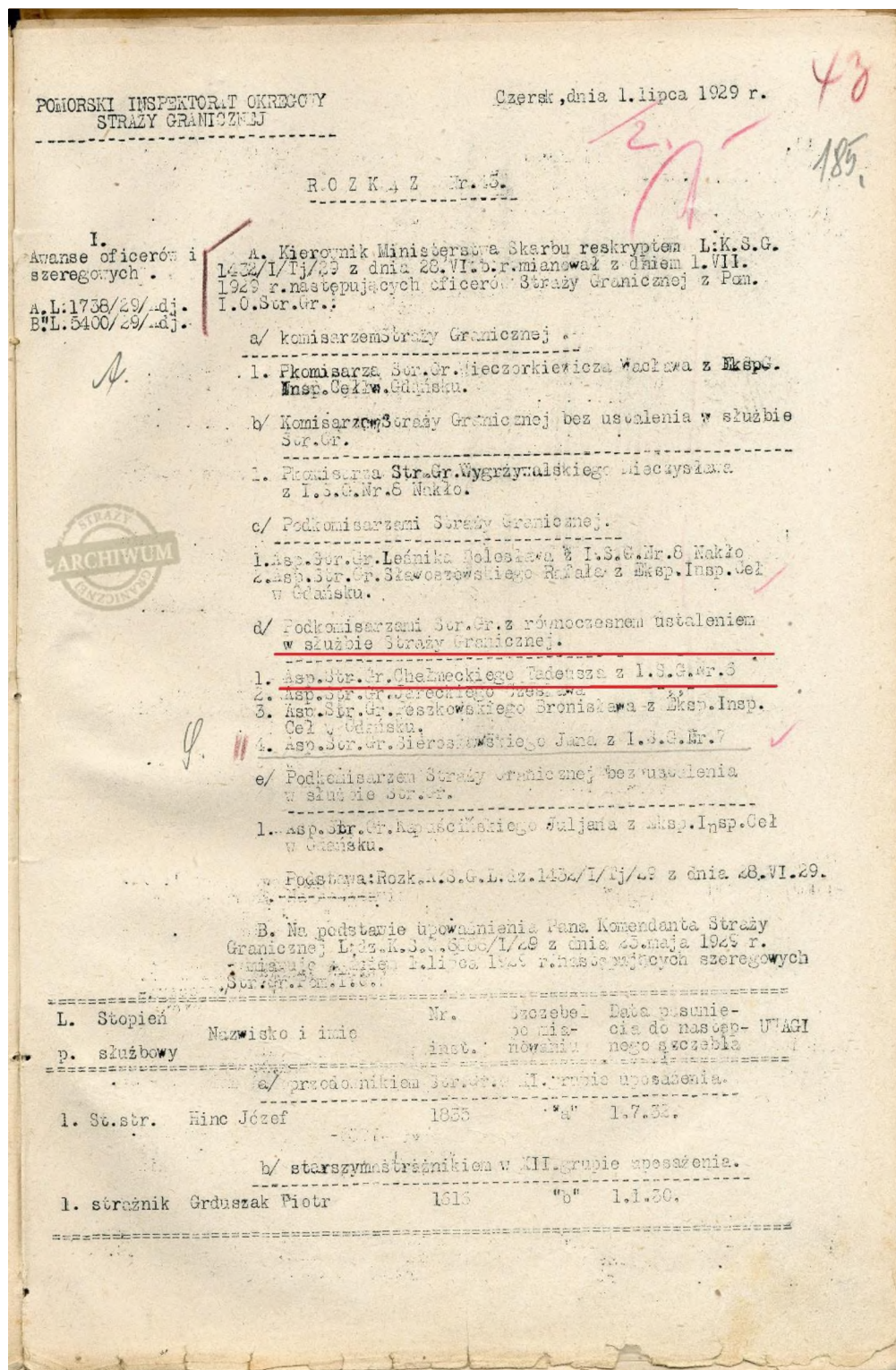
³⁴ ASGS, Tadeusz Chelmecki, sygn. 196–398.



Fot. Tadeusz Chelmecki w mundurze oficera straży granicznej³⁵

W styczniu 1929 r. zdał egzamin przed komisją z przepisów obowiązujących w Straży Granicznej. 1 lipca 1929 r. mianowany został podkomisarzem Straży Granicznej.

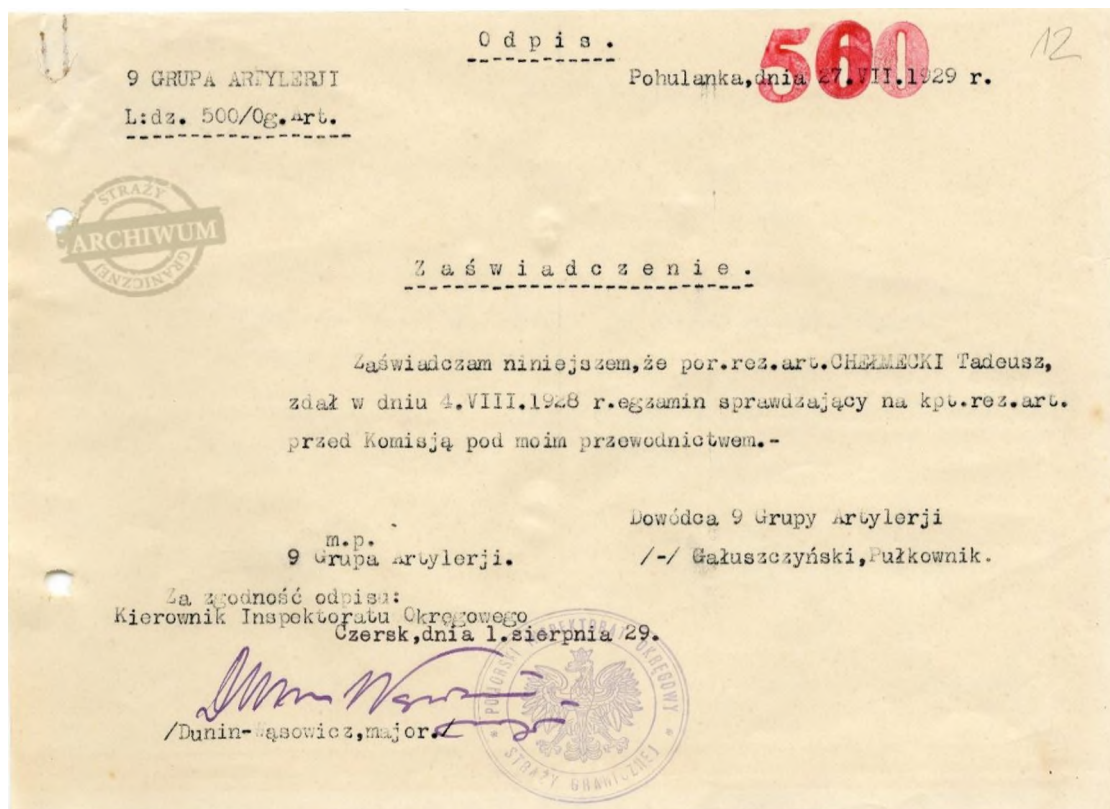
³⁵ ASGS Tadeusz Chelmecki, sygn. 196–398



Fot. Nominacja Tadeusza Chelmeckiego na stopień podkomisarza straży granicznej³⁶

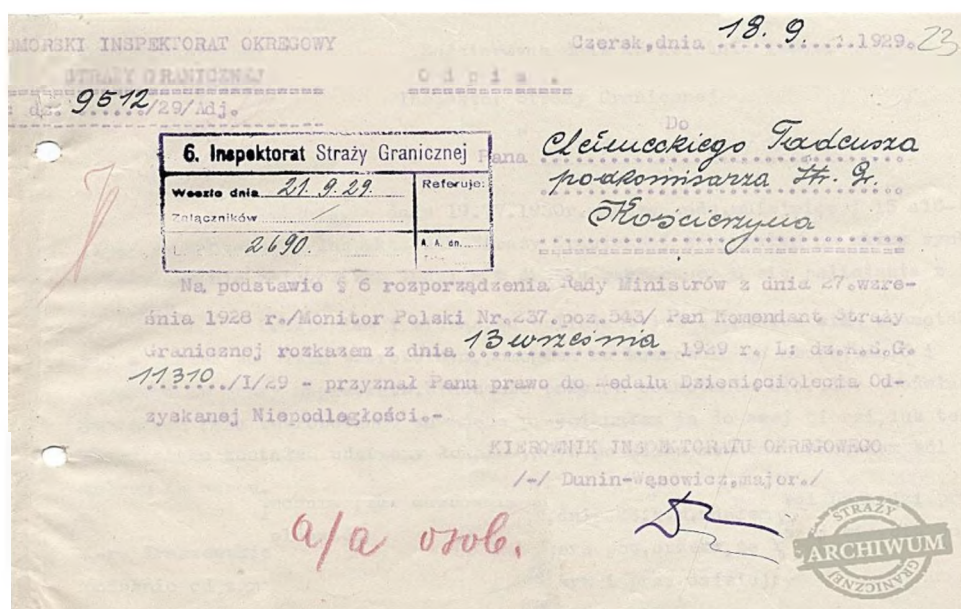
27 lipca 1929 r. Tadeusz Chelmecki zdał egzamin sprawdzający i został mianowany kapitanem rezerwy artylerii.

³⁶ ASGS, Tadeusz Chelmecki, sygn. 189-5



Fot. Zaświadczenie o zdaniu egzaminu na kapitana rezerwy artylerii³⁷

Rozkazem z 13 września 1929 r. na podstawie rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 27 września 1928 r. Tadeusz Chełmecki został odznaczony Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości.

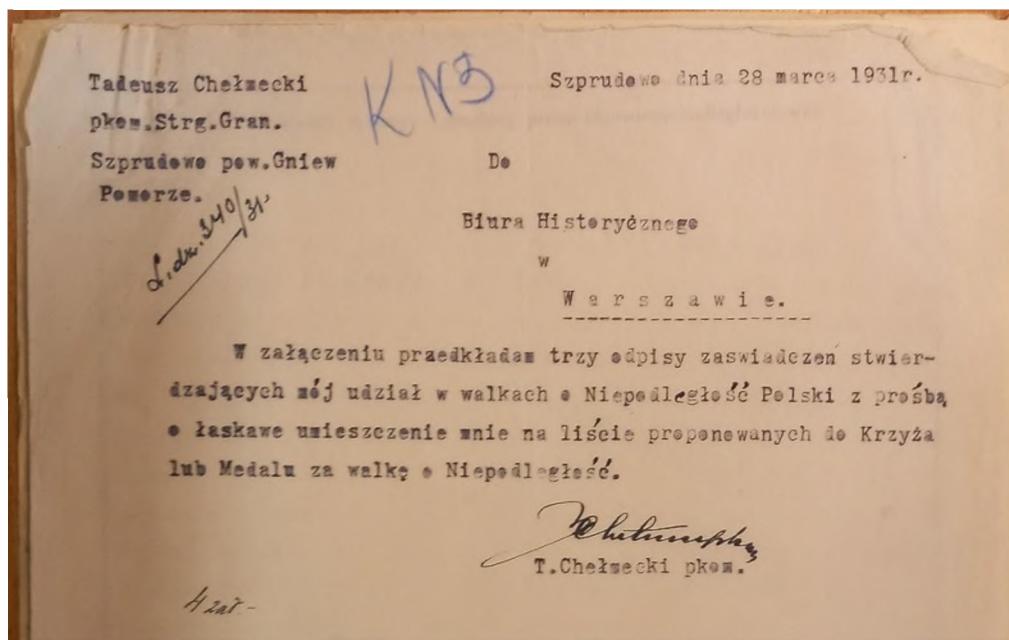


Fot. Odpis rozkazu odznaczenia Tadeusza Chełmeckiego Medalem Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości³⁸

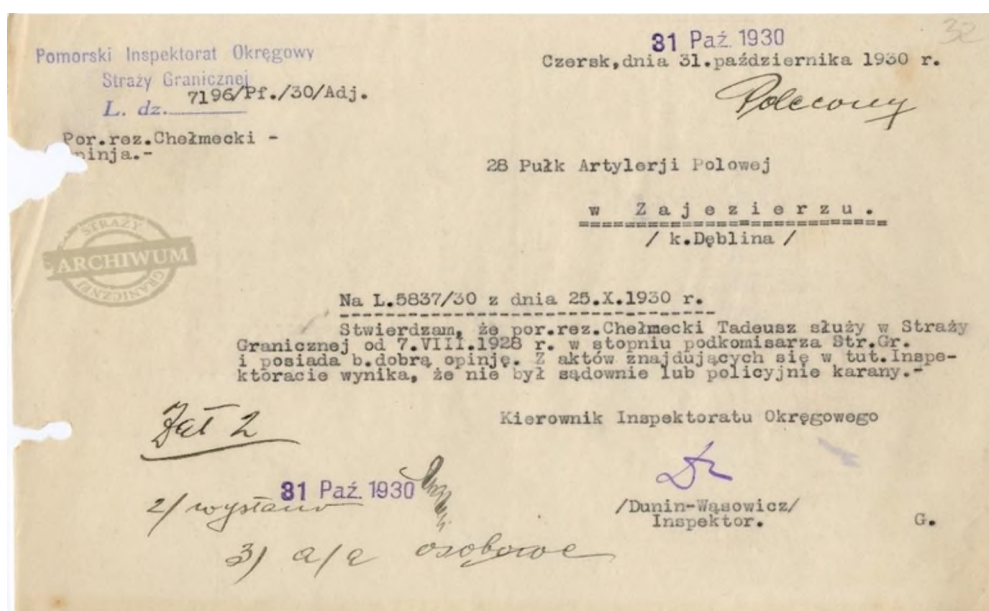
³⁷ ASGS, Tadeusz Chełmecki, sygn. 196-398.

³⁸ Tamże.

16 sierpnia 1930 r. przeniesiony do Inspektoratu Granicznego w Tczewie na stanowisko kierownika Komisariatu SG Szprudowo pow. Gniew. Stamtąd 23 marca 1931 r. przesyłał do Biura Historycznego oraz Biura Komitetu Krzyża i Medalu Niepodległości w Warszawie, wniosek o odznaczenie, kwestionariusz i odpisy zaświadczeń potwierdzających jego udział w walkach o niepodległość Polski³⁹.



Fot. Pismo Tadeusza Chelmeckiego z prośbą o przedstawienie go do odznaczenia Krzyżem Niepodległości⁴⁰



Fot. Opinia o Tadeuszu Chelmeckim z 31 października 1930 r.⁴¹

³⁹ WBH. Tadeusz Chelmecki 06.06.1931, KN

⁴⁰ Tamże.

⁴¹ ASGS, Tadeusz Chelmecki, sygn. 196–398

Tekst umieszczony w części wniosku zawierającej krótki życiorys Tadeusza Chelmeckiego:

Urodzony 27.VIII. 1896 r. w Szczawnicy pow. Nowy Targ. Ukończył gimnazjum w Krakowie. W roku 1914 wstąpił do 3. pp. Legionów i ranny w bitwie pod Leśniczówką w Karpatach. Wzięty do niewoli rosyjskiej. Po ucieczce z niewoli w 1916 r. wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej (POW)⁴²

MINISTER _____ Warszawa, dnia _____ 192__ r.

14/674. **WNIOSEK** **K.**

Op. **KRZYŻ NIEPODLEGŁOŚCI**

1	Imię i nazwisko kandydata	Tadeusz Chelmecki
2	Zawód (ewent. z podaniem tytułu zawodowego) Stanowisko Tytuł naukowy urzędowy	Podkomisarz Straży Granicznej
3	Dokładny adres	Kielce
4	Rodzaj odznaczenia	KRZYŻ NIEPODLEGŁOŚCI
5	Stopień proponowanego odznaczenia	KRZYŻ NIEPODLEGŁOŚCI
6	Życiorys	Urodził się 27.VIII.1896 r. w Szczawnicy pow. Nowy Targ. Ukończył gimnazjum w Krakowie. W roku 1914 wstąpił do 3. pp. Legionów i ranny w bitwie pod Leśniczówką w Karpatach. Wzięty do niewoli rosyjskiej. Po ucieczce z niewoli w 1916 r. wstąpił do Polskiej Organizacji Wojskowej (POW). W Saratowie i wysłany z rozkazami do Marszałka Piłsudskiego przez Chiny został aresztowany w Irkucku, a zbiegłszy z więzienia wyjechał do Szwecji, a stąd po powtórnym aresztowaniu do Kijowa, gdzie pracował w POW okręgu Rówieńskiego. Wysłany do Krakowa został aresztowany przez władze austriackie i internowany w Żurawicy pod Przemyślem. W czasie wojny polsko-bolszewickiej pełnił służbę w żandarmerii Dowództwa Okręgu Generalnego Kielce (DOGen. Kielce), a następnie w 2 pap. Po wystąpieniu z wojska w 1923 r. pracował w Fabryce Wyrobów Tytoniowych w Radomiu, następnie był kierownikiem Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Jędrzejowie, a od lipca 1928 r. służy w Straży Granicznej.

w Saratowie i wysłany z rozkazami do Marszałka Piłsudskiego przez Chiny został aresztowany w Irkucku, a zbiegłszy z więzienia wyjechał do Szwecji, a stąd po powtórnym aresztowaniu do Kijowa, gdzie pracował w POW okręgu Rówieńskiego. Wysłany do Krakowa został aresztowany przez władze austriackie i internowany w Żurawicy pod Przemyślem. W czasie wojny polsko-bolszewickiej pełnił służbę w żandarmerii Dowództwa Okręgu Generalnego Kielce (DOGen. Kielce), a następnie w 2 pap. Po wystąpieniu z wojska w 1923 r. pracował w Fabryce Wyrobów Tytoniowych w Radomiu, następnie był kierownikiem Spółdzielni Rolniczo-Handlowej w Jędrzejowie, a od lipca 1928 r. służy w Straży Granicznej.⁴³

Fot. Wniosek o odznaczenie Krzyż Niepodległości⁴⁴

⁴² Polska Organizacja Wojskowa (POW) – tajna organizacja wojskowa działająca w latach 1914–1921, początkowo na terenie Królestwa Polskiego, potem także w Rosji i innych ziemiach zaboru rosyjskiego oraz na terenie zaboru austriackiego. Związane z nią były luźno Polska Organizacja Wojskowa Zaboru Pruskiego, a także Polska organizacja Wojskowa Górnego Śląska oraz Polska Organizacja Wojskowa Litwy Kowieńskiej. Przez cały okres swego istnienia organizacja uznawała polityczne i wojskowe zwierzchnictwo Józefa Piłsudskiego, który był komendantem głównym POW. Po kryzysie przysięgowym i aresztowaniu Piłsudskiego, jesienią 1917 komendantem głównym POW został najstarszy stopniem spośród pozostałych na wolności oficerów I Brygady, płk Edward Śmigły-Rydz; do grudnia 1917 utworzono Komendę Główną.

⁴³ WBH sygn. Tadeusz Chelmecki 06.06.1931, KN

⁴⁴ Tamże.

83

BIURO KOMITETU KRZYŻA I MEDALU NIEPODLEGŁOŚCI

prosi uprzejmie o wypełnienie niniejszego kwestjonariusza i niezwłoczne przesłanie pod adresem:
Warszawa 11, Aleje Ujazdowskie № 1.

KWESTJONARIUSZ
(wypełnia odznaczony, a za nieżyjącego — jego rodzina)

Dokładne:

Nazwisko Chelmecki (ewentualnie pseudonim)

O ile zameżna — nazwisko rodowe _____

Imię Tadeusz

Zawód oficer Straży Granicznej (podkoń.)

Data urodzenia 27/VIII 1896

Imiona rodziców Jan - Maria

Nazwisko rodowe matki Stodnicka

Miejsce urodzenia:

Miasto Szczawica

Wieś _____

Gmina _____

Powiat Nowy-Targ

Województwo Krakowskie

Wysłano pocztą
6. LIP. 1931

Dokładny adres obecny (miasto, wieś, gmina, powiat, województwo, poczta):

Tadeusz Chelmecki podkoń.
Komisariat Straży Granicznej w m. Szprudowo
pow. Gniew poczta Gniew. / Soutore/

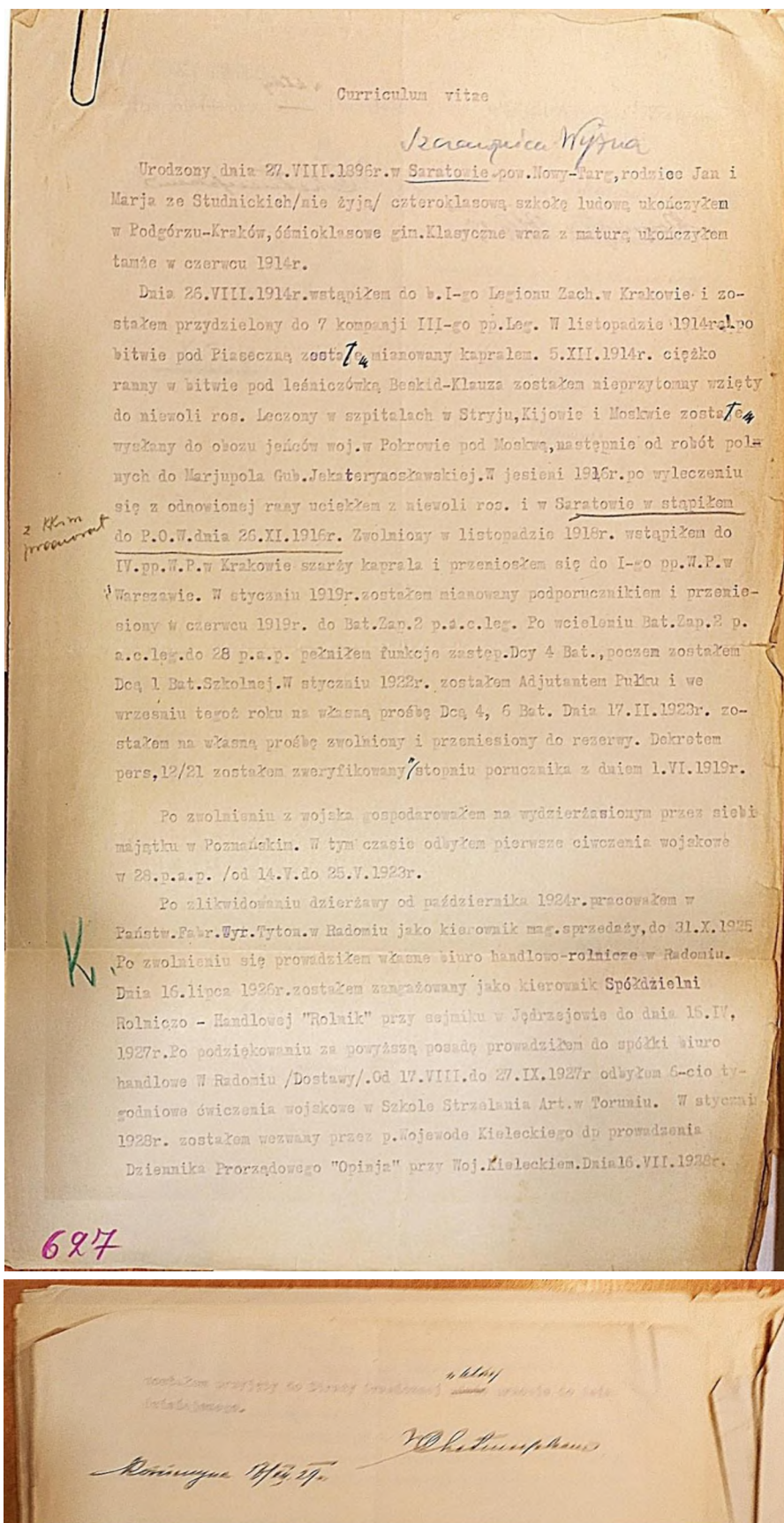
Podpis wypełniającego kwestjonariusza

T. Chelmecki
phom.

Szprudowo, dnia 15 czerwca 1931. r.

Fot. Kwestionariusz osobowy do wniosku o odznaczenie Krzyżem Niepodległości⁴⁵

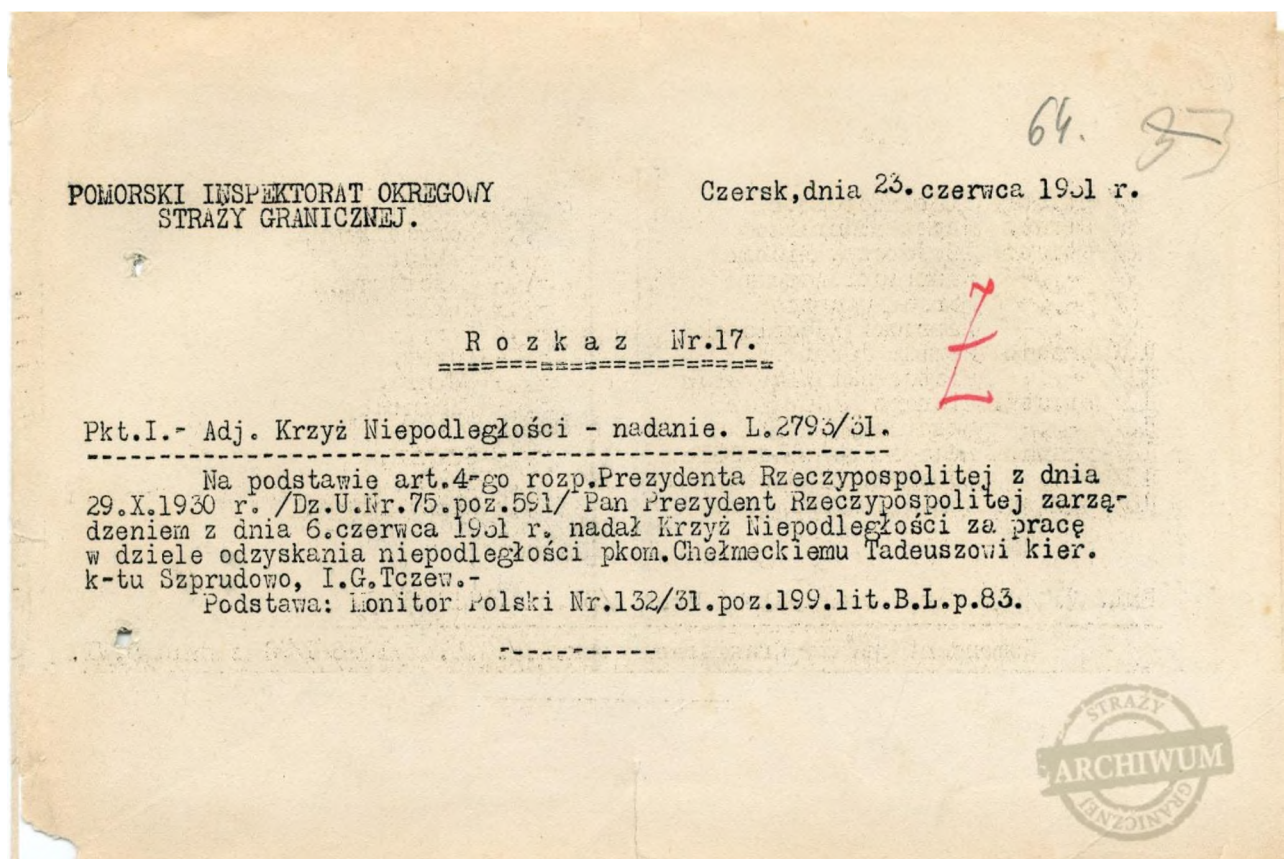
⁴⁵ WBH. Tadeusz Chelmecki 06.06.1931, KN



Fot. Pierwsza strona dokumentu curriculum vitae i wycinek drugiej strony z podpisem T. Chelmeckiego⁴⁶

⁴⁶ WBH, Tadeusz Chelmecki, 06.06.193, KN

Dnia 23 czerwca 1931 r. na podstawie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z a 29 października 1930 r. Tadeusz Chełmecki został odznaczony Krzyżem Niepodległości.



Fot. Nadanie Krzyża Niepodległości Tadeuszowi Chełmeckiemu⁴⁷

Oprócz kierowania Komisariatem Straży Granicznej w Gniewie, Chełmecki aktywnie uczestniczył w życiu miasta i prowadził działalność społeczną. Pełnił funkcję sekretarza Koła Przyjaciół Harcerstwa (KPH) przy miejscowym gimnazjum. Wspólnie z majorem Nikodemem Sulikiem, dowódcą II Batalionu 65 Starogrodzkiego Pułku Piechoty 11 listopada 1932 r. zorganizował defiladę na gniewskim rynku z okazji odzyskania niepodległości.

Uczestniczył w strzeleckich zawodach sportowych w Międzyłężu połączonych z ćwiczeniami oddziałów Związku Strzeleckiego męskiego i żeńskiego oraz przedstawieniem teatru amatorskiego i zabawą z których dochód przeznaczono na zakupienie sprzętu do miejscowej świetlicy sportowej. W zawodach tych Chełmecki zdobył srebrną Państwową Odznakę Sportową.

⁴⁷ ASGS, Tadeusz Chełmecki, sygn. 189-7.



Fot. Wycinek gazety Dzień Pomorski, w której zamieszczono informację o zdobyciu przez Tadeusza Chelmeckiego p. kom. Straży Granicznej srebrnej Państwowej Odznaki Sportowej w zawodach strzeleckich.

W 1933 r. Koło Przyjaciół Harcerzy w Gniewie wydało napisaną przez niego książkę – „Wspomnienie Rarańczy” – (gawędy harcerek osnute na tle życia legionowego II-giej Żelaznej Brygady). Z uzyskanych dochodów zakupiono namioty i ekwipunek dla drużyny harcerek przy Szkole Powszechnej im. Króla Jana III Sobieskiego. Chelmecki organizował spotkania z młodzieżą gimnazjalną, podczas których opowiadał o Legionach Polskich i walkach pod Rarańczą⁴⁸.

⁴⁸ Bitwa pod Rarańczą – bitwa stoczona w nocy z 15 na 16 lutego 1918. Jednostki polskie wchodzące w skład Polskiego Korpusu Posiłkowego (II Brygada Legionów pod dowództwem pułkownika Józefa Hallera) po otrzymaniu informacji o traktacie brzeskim wypowiedziały posłuszeństwo dowództwu austro-węgierskiemu i przebiły się przez front austriacki, dążąc do połączenia z jednostkami polskimi w Rosji. Zamiast demonstracji zbrojnej w proteście przeciw haniebnemu dla Polaków traktatowi zrodził się w głowach oficerów brygady: Michała Roli-Żymierskiego, Romana Góreckiego i Józefa Zajęca. Pułkownik Haller o planach wiedział i podczas narady w dniu 14 lutego w pełni je zaakceptował. Przerwanie frontu zaplanowano w okolicach Rarańczy z dwóch powodów: była to najbliższa dyslokacji polskich oddziałów przystępna miejscowość, a jednocześnie teren był żołnierzom doskonale znany, tam bowiem, latem 1915, toczyli wielomiesięczne boje z Rosjanami. Przedsięwzięcie było jednak ryzykowne, bo nie można było go utrzymać w tajemnicy i generał Ferdinand Kosak, dowódca austro-węgierskiego VII Korpusu zarządził pogotowie bojowe. Do działania przeciw brygadzie skierowano dwie dywizje kawalerii, ale znajdowały się one tak daleko, że oddziałom polskim mogło się powieść. Ponadto piechota austriacka wysłała w stronę maszerującej kolumny polskiej patroli zwiadowcze. Właściwa akcja pułków legionowych zaczęła się 15 lutego o godzinie 18:00. W tym właśnie momencie idący na czele 2 pułk piechoty Legionów Polskich natknął się na pododdziały 53 pułku piechoty (służyli w nim przeważnie Chorwaci). Po krótkiej, ale krwawej walce Chorwaci zostali rozbici, a bataliony 2 pułku piechoty rozwinęły się w tyralierę i podążały uparcie w kierunku Rarańczy, mimo dość silnego ognia karabinowego. Idący na końcu kolumny 3 pułk piechoty zdołał wyprzedzić bardzo wolno posuwające się tabory, dzięki czemu nie został odcięty przez pociąg pancerny (który wkrótce

Reprint - Wspomnienie Rarańczy Tadeusz Chelmecki

Opis

Specyfikacja:

- Tadeusz Chelmecki
- Wydawca: Impuls
- Oprawa: Twarda
- Format: 12.0x16.0cm
- Liczba stron: 120
- Rok wydania: 2015
- Język wydania: polski
- Data wprowadzenia: 2016-02-02
- Ciężar: 0,138 kg

Rarańcza, czyn wielki, krwawy szaleńczy, owiany tajemniczością ponurej nocy zimowej, rozświetlonej błyskiem wybuchających granatów bojowych i szczekotem maszynowych karabinów.

Marsz długi, przeciągły, pospieszny marsz i ukoronowanie jego, to zamiana kilku słów z przeciwnikiem, strzały, śmierć, jęki rannych i dogorywających.

Huk i świst pocisków artylerji austriackiej. Masą szli, nie było jednego, któryby się zawahał. Tyle nocy spędzonych przy ogniskach obozowych prześnili i przegwarzyli o tej chwili, w której danem im będzie zmierzyć się ze śmiertelnym ich wrogiem i wreszcie doczekali się tej chwili.

Podat ją wróg sam przez zdradę swoją niecną. Poszli, przed nimi zwarte szeregi armji austriackiej, czekające na chwilę ich przybycia, liczące na to, że walka z nimi, utrudnionym odbyciem trzydziestokilometrowego marszu, będzie lekka i zwycięska, a oni, błyskawicą runęli na przeciwników, zmieszali, siłą uderzenia zgnetli, rozbili i ruszyli wprost przed siebie, na los niepewny, na nowe walki, życie tułacze, w wysoko wzniesionym sztandarem Wolności Polski.

Reprint wydania z 1933 roku



W lutym 2016 r. w ramach serii wydawniczej „Przywrócić Pamięć” ukazał się reprint książki Tadeusza Chelmeckiego. Wydała ją Oficyna Wydawnicza Impuls (Kraków) 2015. Wznowienie wydania było doskonałym pomysłem, by przybliżyć współczesnemu społeczeństwu publikacje założycieli ruchu skautowego, twórców rozwoju idei i metodyki harcerskiej z lat 1911–1939, a także przypomnieć marginalizowane w nauce historii wydarzenia z okresu I wojny światowej.

Tadeusz Chelmecki był również autorem wielu publikacji w „Czasopiśmie

Straży Granicznej „Czata”, a także książek: „Krótki zarys historii miasta Gniewu” czy „Jasiek filozof – przygody dezertera do Niemiec opisane na podstawie jego opowiadania”.

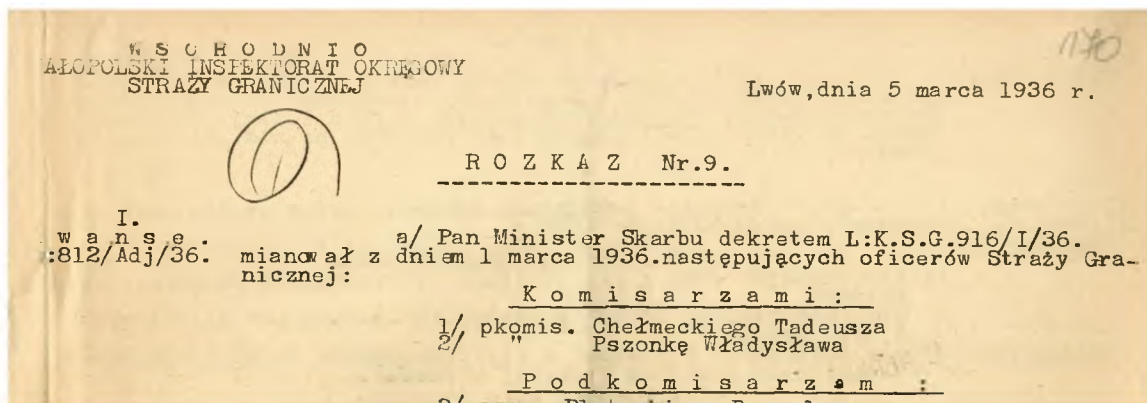
Rozkazem komendanta Straży Granicznej z 4 maja 1934 r. podkomisarz Chelmecki został przeniesiony do Małopolskiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej na stanowisko kierownika Komisariatu SG Horodenka.

W 1935 r. został członkiem Komisji Dyscyplinarnej przy Wschodnio-Małopolskim Inspektoracie Okręgowym Straży Granicznej we Lwowie⁴⁹. 1 marca 1936 r. na podstawie dekretu Ministra Skarbu Tadeusza Chelmeckiego mianowano komisarzem Straży Granicznej.

nadciągnął) i zaraz za 2 pułkiem piechoty dotarł na teren przyfrontowy. Okopy – zarówno po stronie austriackiej, jak i rosyjskiej – nie były obsadzone, Polacy mieli więc jedynie kłopoty z zasiekami z drutu kolczastego. Z braku nożyc do ich przecinania rzucali na druty swe płaszcze i tak przedostawali się na drugą stronę frontu. Ostatecznie front przerwało 100 oficerów i około 1500 żołnierzy. Straty wynosiły 16 zabitych i dalszych kilkunastu rannych. Stratą jednak największą była utrata taborów; polski żołnierz znalazł się na zajętych przez zrewoltowanych ukraińskich chłopów i zdemoralizowanych żołnierzy rosyjskich terenie bez jedzenia, ciepłej odzieży i zapasów amunicji. Niezbędne stało się więc jak najszybsze połączenie z formacjami polskimi po tej stronie frontu, a przede wszystkim z II Korpusem Polskim. Znaczenie przebiccia się przez front pod Rarańczą Józef Haller podsumował w rozkazie wydanym 15 marca 1918 r., po nawiązaniu kontaktu z II Korpusem Polskim: „Na dawnych kresach Rzeczypospolitej, na wolnej ziemi Ukrainy łączą się po raz pierwszy oddziały wojskowe dwu zaborów, dając przykład i wzywając naród Polski do skonsolidowania się celem odbudowy Ojczyzny. Uzyskanie tego celu niech się stanie bodźcem do intensywnej naszej pracy i wysiłków, do osiągnięcia dążeń naszych a marzeń ojców – wkroczenia w ziemię ojczystą, stworzenia i utrzymania Wolnej, Niepodległej, Całej Polski”. Prochy poległych zostały złożone w zbiorowym grobie na Cmentarzu Orłąt we Lwowie dopiero w 1926 r., po porozumieniu z władzami rumuńskimi w sprawie ekshumacji poległych żołnierzy polskich. Trumnę z prochami przewieziono pociągiem do Lwowa, a w 1928 r. odsłonięto piaskowcowy pomnik dłuta Witolda Rawskiego. W 1938 planowano postawienie w Rarańczy mauzoleum-kaplicy.

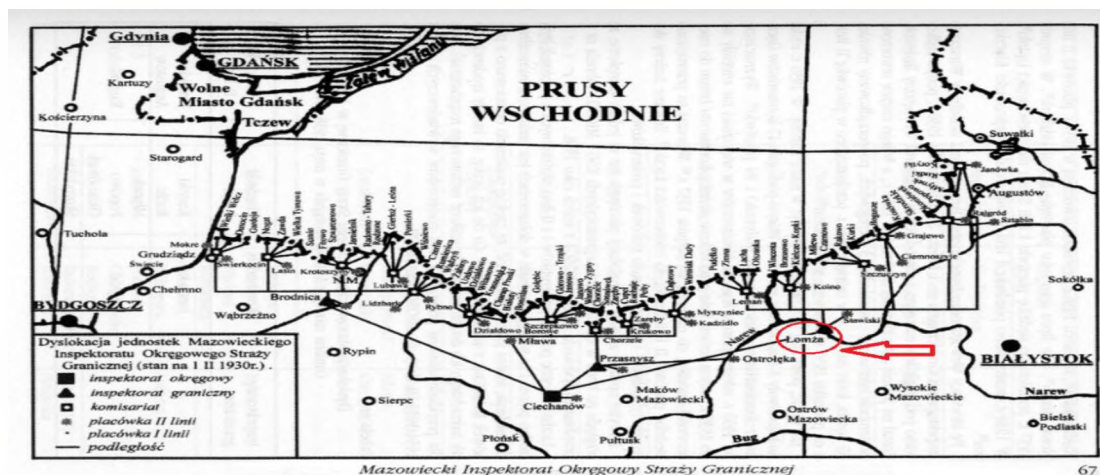
<https://dzieje.pl/aktualnosci/rarancza-najwazniejszy-boj-zelaznej-brygady> – Michał Szukała.

⁴⁹ https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Chelmecki



Fot. Nominacja Tadeusza Chełmeckiego na stopień komisarza straży Granicznej⁵⁰

W 1937 r. powołano go na stanowisko zastępcy naczelnika w inspektoracie Straży Granicznej w Łomży. Inspektorat ten należał do Mazowieckiego Okręgu Straży Granicznej. W 1939 r. w strukturze MOSG funkcjonowały cztery obwody „Suwałki”, „Łomża”, „Przasnysz” i „Brodnica”. Oficerem wywiadu Oddziału Straży Granicznej „Łomża” – był komisarz Tadeusz Chełmecki. Mieszkał wtedy w Łomży pod adresem: ul. Stacha Konwy 4 m 1⁵¹.



Fot. Położenie jednostek Mazowieckiego Inspektoratu Okręgowego Straży Granicznej w 1930 r.

Po agresji ZSRR na Polskę w 1939 r. Tadeusz Chełmecki został zmobilizowany do wojska. Według zeznań córki kpt. Wojciecha Wiżyn Jastrzębskiego – jednego z oficerów łomżyńskiego OSG, całą obsadę Inspektoratu w Łomży skierowano do Rawy Ruskiej, gdzie miał być utworzony pułk

⁵⁰ ASGS, Tadeusz Chełmecki, sygn. 194-3.

⁵¹ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chełmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59 – adres podany w piśmie córki Tadeusza Chełmeckiego do Sądu Grodzkiego w Radomiu z prośbą o przekazanie akt sprawy do Sądu Grodzkiego w Łomży, woj. białostockie.

Ulica Stacha Konwy wcześniej nosiła nazwę ul. Wasilewskiej. Mieścili się tam koszary 6 Wołyńskiego Pułku Piechoty. W 1920 r. Rada Miasta przemianowała ulicę Wasilewską na ulicę Stacha Konwy, a koszary zajmowane wcześniej przez oddziały kawalerii w 1924 r. przejęło Ministerstwo Wyznań i Oświecenia Publicznego. Zorganizowano tam Męskie Seminarium Nauczycielskie i bursę Państwowej Szkoły Mierniczej. Budynki zostały zniszczone w 1944 r. Patron ulicy, legendarny bohater kurpiowski, chłop z pochodzenia, urodzony w Nowogrodzie. Według opowiadań odznaczył się dzielnością podczas III wojny północnej w bitwie ze Szwedami (22–23 stycznia 1708) pod Kopańskim Mostem w pobliżu Myszynia. W wojnie o sukcesję polską walczył po stronie Stanisława Leszczyńskiego. Dowodził oddziałem kurpiowskich strzelców. W 1733 w bitwie z wojskami sasko-rosyjskimi pod Jednaczewem jego oddział został doszczętnie rozbity, a on sam dostał się do niewoli. Odmówił przejścia na stronę stronnictwa Sasów, za co został powieszony.

straży granicznej natomiast córka Tadeusza Chelmeckiego we wniosku o uznanie ojca za zmarłego podaje:

W czasie wybuchu wojny polsko-niemieckiej w 1939r. dostał przydział do armii Wojska Polskiego znajdującej się na byłej granicy Prus Wschodnich.
Po zakończeniu działań wojennych, ojciec mój wraz z rozbitymi oddziałami wycofał się w kierunku byłej granicy wschodniej w okolice rińska.
Jedyną i ostatnią wiadomość miałam w dniu 5 stycznia 1940
ojciec mój znajduje się na terenie Z.S.R.R.

Fot. Fragment zeznania Marii Krystyny Zdanowicz – córki T. Chelmeckiego⁵²

Po napaści ZSRR na Polskę 17 września 1939 r. i późniejszej kapitulacji oddziałów Wojska Polskiego, Tadeusz Chelmecki dostał się do niewoli sowieckiej i przetrzymywany był w obozie w Ostaszkowie⁵³. W Archiwum Akt Nowych w Warszawie, znajduje się zmikrofilmowana notatka z 8 III 1942 r., w której podano, że Tadeusz Chelmecki na początku 1940 r. przesłał do swoich krewnych list z Kozielska, w którym informował o śmierci kapitana Straży Granicznej w Łomży, Wojciecha Wizyna Jastrzębskiego.

Mikrofilm ze zbiorów Archiwum Akt Nowych

Kartata Nr. 39
Kpt. Str. Gran. Wizyn-Jastrzebski zmarł
w Kozielsku w grudniu 1939.
Doniósł o tem listem do swoich krewnych
Kpt. Chelmecki Tadeusz z Kozielska w po-
czacie 1940 roku
8 III 1942. *Łódź*

HOCHLAWA PAŃSTWOWE

Hoover Institution Zdigitalizowano w Narodowym Archiwum Cyfrowym

Fot. Notatka znajdująca się w zbiorze dokumentów: Office file of the Consular Legal Department 1941-1944⁵⁴

Informacja ta zawiera błędne dane dotyczące pobytu Tadeusza Chelmeckiego i Wojciecha Wizyna Jastrzębskiego w obozie w Kozielsku i śmierci tego drugiego w tymże obozie. Zachowała się bowiem osobista karta pacjenta z przychodni ambulatoryjnej w Ostaszkowie dotycząca Wojciecha

⁵² APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chelmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59.

⁵³ Obóz w Ostaszkowie był największym obozem specjalnym, podległym Zarządowi ds. Jeńców Wojennych NKWD. Funkcjonował na wysepce Stołbnyj jeziora Seliger, w zabudowaniach poklasztornych monasteru Niłowa Pustyni w odległości 11 km od miejscowości Ostaszków, na północny zachód od Kalinina (Twer) przy linii kolejowej Wielkie Łuki – Bologoje (ok. 300 km od Moskwy).

⁵⁴ Archiwum Instytutu Hoovera, Ambasada Polski w Związku Radzieckim, Sygn. 800/35/0/-/11, skan nr 160. Office file of the Consular Legal Department 1941-1944.

Kpt. Wojciech Wizyn Jastrzębski zmarł 25.12.1939 r. w obozie w Ostaszku i pochowany został na cmentarzu Głuboczysk pod Swietlica⁵⁵.

[illegible]

Fot. Kopia karty chorego, Wojciecha Wizyn Jastrzębskiego, z ostaszewskiego ambulatorium⁵⁶

Być może obaj oficerowie, Chełmecki i Wiżyn Jastrzębski na początku niewoli przebywali w Kozielsku, a potem przewieziono ich do Ostaszkowa.

⁵⁵ Indeks Represjonowanych, t. IX; Miednoje. Księga cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego, t. 2, Warszawa 2006, s. 1081-1883. Oraz opr. file:///C:/Users/Lenovo/Downloads/Faldowska.M.Jency wojenni zmarli w obozach.pdf

⁵⁶ WBH, Jastrzębski Wojciech sygn. VIII.801.1168.22204

Obóz ostaszkowski podobnie jak obóz kozielski początkowo był przewidziany na 7000 osób, jednak jego stan osobowy ulegał zmianie. W szczytowym momencie odnotowano tam nawet ok. 10 000 osób. Ostatecznie na dzień 16 marca 1940 r. w obozie przebywało 6360 jeńców wojennych, głównie policjantów. Na skutek złych warunków i szerzących się chorób zmarło 46 oficerów.⁵⁷ Pozostałych na mocy decyzji Biura Politycznego KC Wszechzwiązkowej Komunistycznej Partii Bolszewików Związku Sowieckiego z 5 marca 1940 r. zamordowano po krótkim przesłuchaniu i sprawdzeniu ich dokumentów.

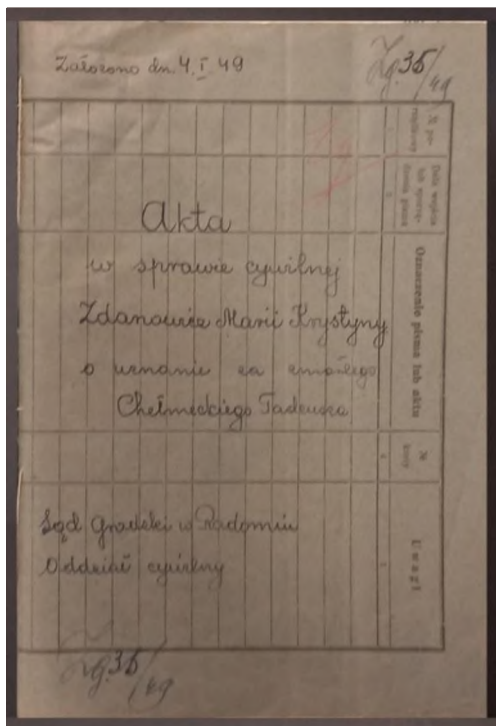
Wiosną 1940 r. Tadeusz Chełmecki został zamordowany w siedzibie Obwodowego Zarządu NKWD w Kalininie, obecnie Twer – i pogrzebany w zbiorowej mogile, w miejscowości Miednoje położonej ok. 30 km od Tweru, w pobliżu drogi prowadzącej do Petersburga. Jako oficer wywiadu Straży Granicznej należał do grupy uważanej przez NKWD za szczególnie niebezpieczną i obciążoną wobec ZSRR.

W 1991 r. w Miednoje odnaleziono zbiorowe mogiły Polaków zamordowanych w 1940 r. w Kalininie (Twer). Na obszarze o łącznej powierzchni 1,7 ha zlokalizowano 25 zbiorowych mogił, w których spoczywają szczątki ponad 6300 jeńców obozu specjalnego NKWD w Ostaszkowie, głównie funkcjonariuszy Policji Państwowej i Policji Województwa Śląskiego, Straży Granicznej i Straży Więziennej, żołnierzy i oficerów Korpusu Ochrony Pogranicza i innych formacji wojskowych, pracowników administracji państwowej i wymiaru sprawiedliwości II Rzeczypospolitej, którzy po 17 września 1939 r. znaleźli się w sowieckiej niewoli.

Zanim poznano prawdziwe losy polskich oficerów, a zbrodnia dokonana na nich przez Sowietów została oficjalnie uznana, rodziny zaginionych prowadziły wieloletnie poszukiwania przez Polski Czerwony Krzyż. Kiedy poszukiwania nie odnosiły skutku, składano wnioski do sądu o uznanie zaginionych za zmarłych. 4 stycznia 1949 r. córka Tadeusza Franciszka Chełmeckiego – Maria Krystyna Zdanowicz, wniosła sprawę w Sądzie Grodzkim w Radomiu o uznanie jej ojca Tadeusza Franciszka Chełmeckiego za zmarłego.⁵⁸

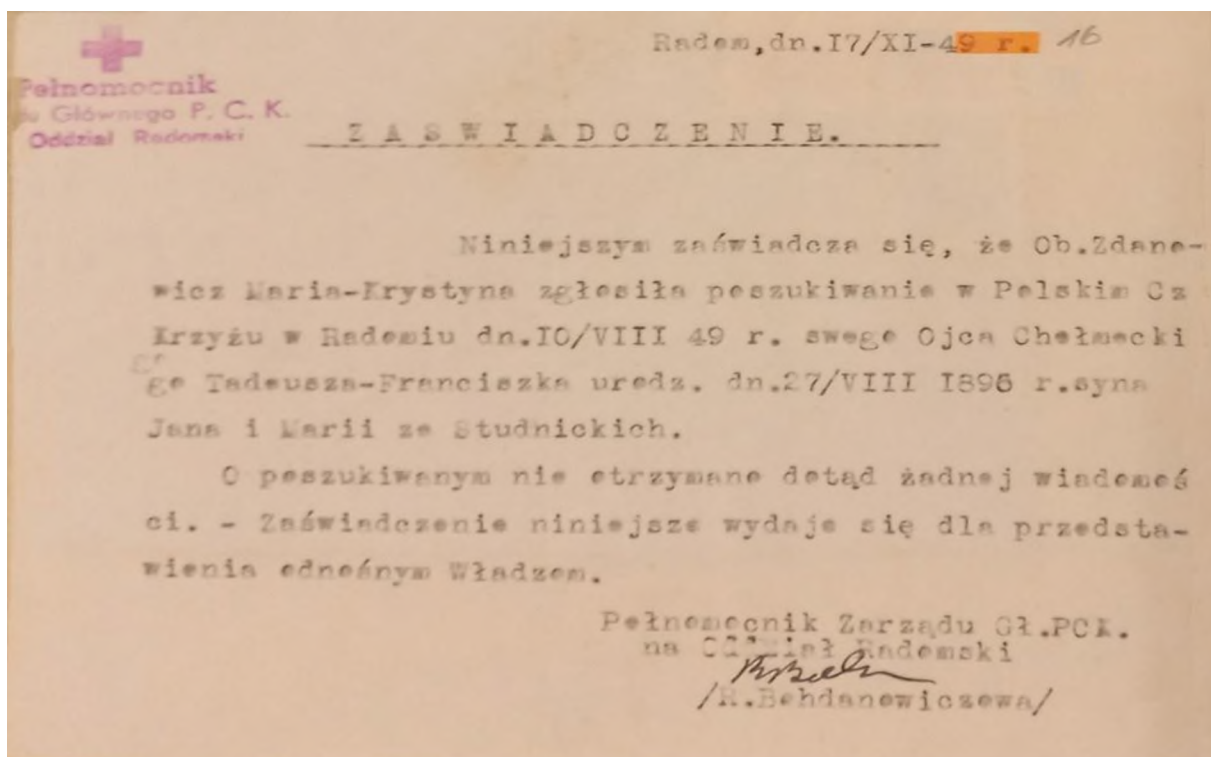
⁵⁷ M.S. Faldowska, Jeńcy wojenni zmarli w obozach: kozielskim, starobielskim, ostaszkowskim i giazowieckim w latach 1939–1941.[W] Doctrina. Studia Społeczno-Polityczne, ISSN 1730-0274, 2014

⁵⁸ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chełmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59.



We wniosku do sądu datowanym 15 grudnia 1948 r. pisała, że ojciec jej, kapitan rezerwy Wojska Polskiego, do 1939 r. był w czynnej, zawodowej służbie w Straży Granicznej w Okręgu Warszawskim, w stopniu komisarza z przydziałem służbowym do inspektoratu SG w Łomży. W chwili wybuchu wojny polsko-niemieckiej w 1939 r. został zmobilizowany do Wojska Polskiego i skierowany na teren w okolicach granicy z Prusami Wschodnimi. Po kapitulacji wraz z rozbitymi oddziałami polskimi znalazł się w okolicach Pińska przy wschodniej granicy. Jedyna i ostatnia wiadomość nadeszła od niego 5 stycznia 1940 r. Informował w niej, że znajduje się na terenie ZSRR.

Pomimo intensywnych poszukiwań przez Międzynarodowy i Polski Czerwony Krzyż, córka nie uzyskała żadnych wiadomości o ojcu. Jako załączniki do wniosku dołączyła kartę Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.



Fot. Zaświadczenie o zgłoszeniu do PCK poszukiwań Tadeusza Franciszka Chelmeckiego⁵⁹

⁵⁹ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chelmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59.

Zg 61/49 Zg 5/49

SĄD GRODZKI W RADOMIU
 Przyjmowane do ... Sędzi ...
 Sąd Grodzki

Do ...
 w Radomiu

Wypis z akt ...
Wypis z akt ...

Maria Krystyna z domu Chelmecka - Łdanowicz zam. w Radomiu ul. Dolna 18.

Uprzejmie proszę o uznanie śmierci ojca mego Tadeusza Franciszka Chelmeckiego syna Jana i Marii urodzonego dnia 27 sierpnia 1896 r. w Szczawnicy.

Ojciec mój był do 1949 r. w czynnej zawodowej służbie w Straży Granicznej w stopniu komisarza /oficer rezerwy w st. kapitana/ w Okręgu Werszewskim a z przydziałem służbowym w Łomży.

W czasie wybuchu wojny polsko-niemieckiej w 1939r. dostał przydział do armii Wojska Polskiego znajdującej się na byłej granicy Prus Wschodnich.

Po zakończeniu działań wojennych, ojciec mój wraz z rozbitymi oddziałami wycofał się w kierunku byłej granicy wschodniej w okolicę rińska.

Jedyną i ostatnią wiadomość miałem w dniu 5 stycznia 1940. że ojciec mój znajduje się na terenie Z.S.R.R.

Pomimo usilnych starań przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż jak też i Polski Czerwony Krzyż, wiadomości o ojcu nie otrzymałam żadnych.

Moje powyższe oświadczenie mogą potwierdzić świadkowie:

- 1/ Domański Włodzimierz lat 67 zam. Radom ul. Niedziałkowskiego 12
- 2/ Szopa Stefania lat 50 zam. Radom ul. Malczewskiego 14, m. 17

załączniki: 1/ odpis świad. rocznego i świadectwa dojrzałości
 2/ Karta Międzynarodowego Czerwonego Krzyża.

M. Łalanowicz

Radom, dnia 15 grudnia 1948 r.

*1 w
25-12-49
18 m. 55*

Fot. Wniosek o uznanie Tadeusza Franciszka Chelmeckiego za zmarłego⁶⁰

Ze względu na to, że do wybuchu wojny Tadeusz Franciszek Chelmecki mieszkał w Łomży pod adresem ul. Stacha Konwy nr 4 m 1, sądem właściwym do rozpatrzenia sprawy, według podziału

⁶⁰ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chelmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59.

terytorialnego był sąd w Łomży, dlatego wnioskodawczyni polecono skierować wniosek do sądu w Łomży.



Fot. Akta w sprawie cywilnej toczącej się w Sądzie Grodzkim w Łomży o uznanie za zmarłego Tadeusza Franciszka Chelmeckiego⁶¹

18 stycznia 1948 r. do Sądu Grodzkiego w Radomiu wpłynęła prośba córki Tadeusza Chelmeckiego, o przekazanie akt sprawy do Sądu Grodzkiego w Łomży, woj. białostockie.

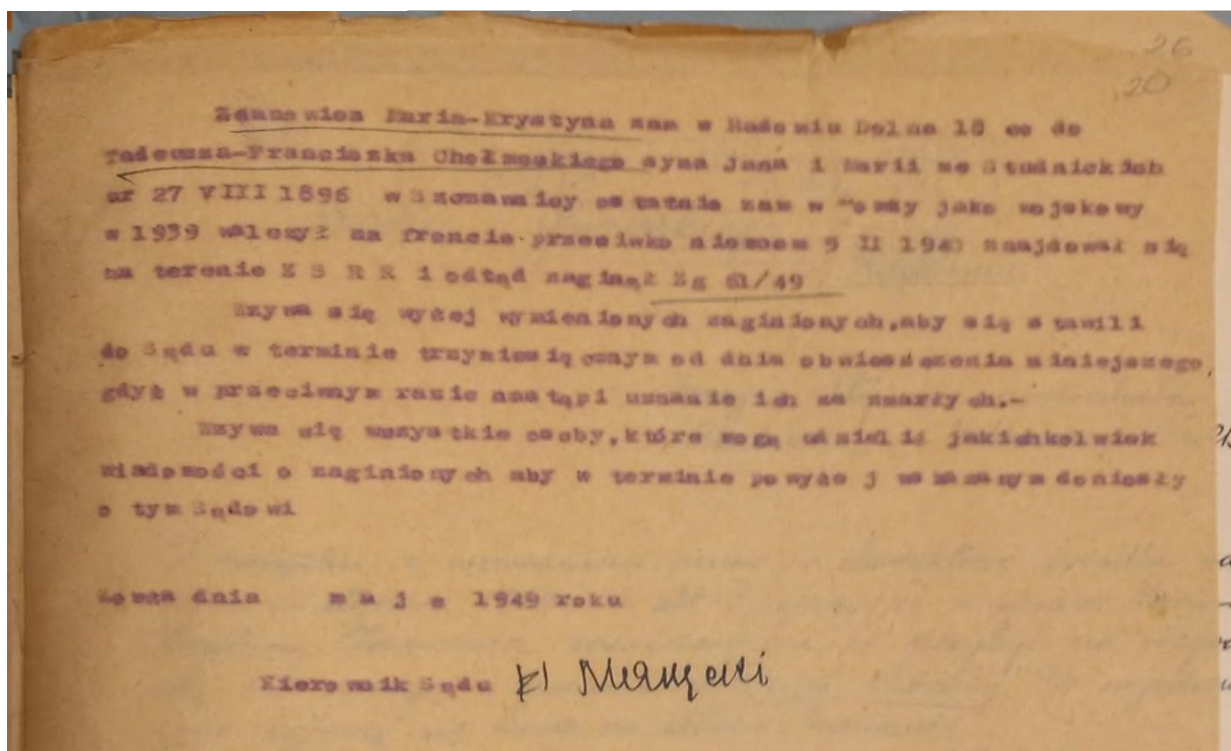


Fot. Koperta z korespondencją do Sądu Grodzkiego w Łomży⁶²

⁶¹ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chelmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59.

⁶² Tamże.

10 października 1949 r. Sąd Grodzki w Łomży na posiedzeniu jawnym rozpoznał sprawę z wniosku Marii Krystyny Zdanowicz o uznanie jej ojca za zmarłego. Na posiedzenie nie stawiała się wnioskodawczyni, z powodów podanych przez nią w piśmie do sądu z prośbą o przesłuchanie jej w Sądzie Grodzkim w Radomiu. Wobec nieobecności wnioskodawczyni sąd przesłał jej wyciąg z protokołu, w którym zażądał przedłożenia dokumentów stwierdzających pozbawienie wolności zaginionego Tadeusza Chełmickiego lub przebywania jego w związku z wojną poza granicami kraju. W odpowiedzi do sądu z 17 listopada 1949 r. wnioskodawczyni wyjaśniła, że dokumentów takowych nie posiada. Od chwili wyruszenia ojca na front w 1939 r. żadnych wiadomości o ojcu nie uzyskała. Przedstawiła dowód w postaci zaświadczenia pełnomocnika zarządu PCK, że czyniła poszukiwania ojca przez Międzynarodowi i Polski Czerwony Krzyż. Jednocześnie ponowiła prośbę o uznanie ojca za zmarłego, podkreślając, że sprawa ciągnie się przez rok, a ona boryka się z różnymi trudnościami i komplikacjami, ponadto zwraca uwagę na upływający niebawem termin uznania jej ojca za zmarłego. Dodała również, że składając swój wniosek wskazała również dwóch świadków, którzy mogą potwierdzić jej zeznania.



Fot. Fragment wezwania zaginionych do zgłoszenia się przed sądem, zamieszczonego w Monitorze Polskim⁶³

Termin kolejnej rozprawy w celu przesłuchani dwóch świadków zgłoszonych przez wnioskodawczynię sąd wyznaczył na 10 stycznia 1950 r. Na rozprawę stawiała się wnioskodawczyni,

⁶³ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chełmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59.

Dnia 14 lutego 1950 r. odbyła się rozprawa z udziałem wnioskodawczynie i jednego świadka. Świadek zeznała, że знаła zaginionego, gdyż jest jej powinowatym. Był emerytowanym kapitanem i mieszkał w Łomży, gdzie ostatnio pracował w straży pogranicznej. W związku z wojną został powołany do wojska i dotąd nie powrócił. Świadek zeznała, że nie wie, co się z nim stało.

Fot. Protokół przesłuchania świadka w sprawie uznania Tadeusza Franciszka Chełmeckiego, za zmarłego⁶⁴

⁶⁴ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chelmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59

Na posiedzeniu 3 kwietnia 1950 r. sąd postanowił uznać Tadeusza Franciszka za zmarłego i oznaczyć chwilę jego śmierci na dzień 9 maja 1947 r. o godzinie 24. W uzasadnieniu nie podano jednak, z jakiego powodu przyjęto właśnie taką datę śmierci.

35

Sygn. akt Zg. 61/49

P o s t a n o w i e n i e

Dnia 3 kwietnia 1950 r.

Sąd Grodzki w Łomży
w osobie Sędziego M. Dzi-Bynowski
w obecności Protokółanta _____
po rozpoznaniu w dniu 3 kwietnia 1950 r.
sprawy z wniosku Marii Krystyny Kolanowicz
o uznanie za zmarłego ojca jej Tadeusza Chelmeckiego

P O S T A N A W I A:

Tadeusza Franciszka Chelmeckiego
(imię lub imiona i nazwisko oraz zawód)
posiadając ego przynależność państwową polską
(zupełnie nie jest polską)
zamieszkał ego ostatnio w Łomży
urodzon ego w Skwarńcu 24 sierpnia 1896 roku
(dzień, miesiąc i rok lub przypuszczalny wiek)
syna (córkę) Jana Chelmeckiego
(imię i nazwisko, a jeżeli żyje także zawód ojca zaginionego ej)
zamieszkał w _____ (jeżeli żyje)
oraz Marii K. Studnińskiej
(imię i nazwisko, a jeżeli żyje także zawód matki zaginionego ej)
zamieszkał w _____ (jeżeli żyje)
męża _____
żonę _____ (imię i nazwisko, a jeżeli żyje także zawód współmałżonka)
zamieszkał w _____ (jeżeli żyje)

uznać za zmarłego i oznaczyć chwilę jego śmierci na 9 maja roku 1947
Chelmeckiego w Łomży świadczonego świadczego - o godzinie 24.
(dzień, miesiąc i rok oraz godzina)

Sędzia

Fot. Postanowienie Sądu Grodzkiego w Łomży w sprawie uznania Tadeusza F. Chelmeckiego za zmarłego⁶⁵

⁶⁵ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chelmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59

UZASADNIENIE

Arwidlek Stefania żona zmarłego
Tadeusza - Franciszka Chelmeckiego małżonka
rezerwy kosiarz pomarany w 1939 r. do
nr. 6. i od tego czasu mała się po
nim naginać

Na umieszczenie w aktach sprawy
z dnia 24 maja 1949 r. na or. 13-88, o
mexerem, nagminny me dat o sadie
Kadnej wiadomości.

I Zarządzenie: 1) odpis postanowienia z uzasadnieniem doręczyć

czyni

2) aktu sprawy przedłożyć po upływie 3-ech tygodni od doręczenia odpisów postanowienia
uczestnikom

Sędzia

II Zarządzenie: odpis prawomocnego postanowienia przesłać Urzędowi Stanu Cywilnego w

Łomży.

16 czerwiec

odpis prawomocnego postanowienia
przesłano U

nego w *Łomży*

Sekretarz

Do 19.11.50 r. Zapytanie odpis. Zeb

Sędzia

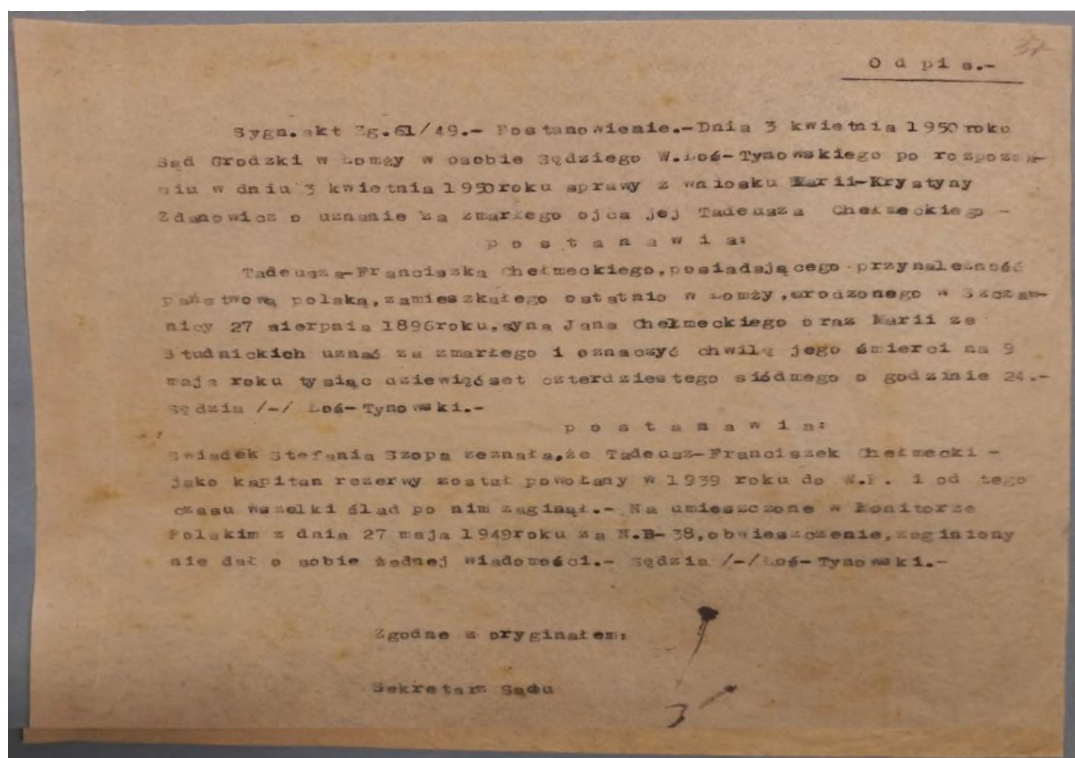
Doręczono
Sędziemu
dn. 19.11.50

aka niniejsze

Fot. Uzasadnienie postanowienia Sądu Grodzkiego w Łomży w sprawie uznania Tadeusza F. Chelmeckiego za zmarłego⁶⁶

⁶⁶ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chelmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59

Odpis postanowienia i uzasadnienia sądu w sprawie uznania Tadeusza Franciszka Chełmeckiego za zmarłego przesłano jego córce.



Fot. Odpis postanowienia i uzasadnienia sądu w sprawie uznania Tadeusza Franciszka Chełmeckiego za zmarłego przesłany jego córce⁶⁷

Ustalenie przez sąd daty śmierci Tadeusza Chełmeckiego na dzień 9 maja 1947 r. o godzinie 24:00 było niczym innym jak próbą zamaskowania jego losu i odsunięciem podejrzeń od Rosjan, że został zamordowany przez NKWD. Dopiero po wielu latach tragiczna prawda o losie Tadeusza Franciszka Chełmeckiego i tysiącach innych polskich oficerów wziętych do niewoli przez Rosjan po ich agresji na Polskę 17 września 1939 r. wyszła na jaw.

Decyzja o wymordowaniu polskich oficerów zapadła w marcu 1940 roku. Wniosek o rozstrzelanie jeńców, złożył ludowy komisarz spraw wewnętrznych ZSRR – Ławrientij BERIA, 05.03.1940 roku. Szef NKWD wskazywał także, że: *będący jeńcami wojennymi, oficerowie i policjanci, przebywający w obozach, usiłują kontynuować działalność kontrrewolucyjną, prowadzą agitację antysowiecką. Wszyscy czekają tylko na wyjście na wolność, aby móc aktywnie włączyć się do walki przeciw władzy sowieckiej. Organy NKWD w zachodnich obwodach Ukrainy i Białorusi wykryły szereg kontrrewolucyjnych organizacji powstańczych. We wszystkich tych organizacjach kontrrewolucyjnych przywódczą rolę odgrywali byli oficerowie armii polskiej, byli policjanci i żandarmi.*

⁶⁷ APBOŁ, Sąd Grodzki w Łomży, akta w sprawie cywilnej o uznanie za zmarłego Tadeusza Chełmeckiego, Zg 61/49, sygn. 5/202/21/59

W związku z tym, że jeńcy „są zatwardziałymi, nierokującymi poprawy wrogami władzy sowieckiej”, Beria wnioskował o potraktowanie ich spraw w trybie specjalnym, „z zastosowaniem wobec nich najwyższego wymiaru kary – rozstrzelania”. Oznaczało to, że aresztowani nie będą wzywani, nie będzie im przedstawiony akt oskarżenia i decyzja o zakończeniu śledztwa. Równało się to z zaocznie wydanym wyrokiem śmierć dla około 22 tysięcy Polaków. Zgodnie z raportem Berii w obozach znajdowało się: 295 generałów, pułkowników i podpułkowników, 2080 majorów i kapitanów, 6049 poruczników, podporuczników i chorążych, 1030 oficerów i podoficerów policji, straży granicznej i żandarmerii, 5138 szeregowców policji, żandarmerii, służby więziennej i agentów wywiadu oraz 144 urzędników, obszarników, księży i osadników.

3 kwietnia 1940 r. przystąpiono do pierwszych egzekucji, natomiast trzy lata później 13 kwietnia 1943 r. Niemieckie Biuro Informacyjne podało komunikat o odkryciu masowych grobów polskich oficerów pod Smoleńskiem, a niedługo później w lesie katyńskim rozpoczęto ekshumacje. Prace pod nadzorem Wehrmachtu prowadziły Komisja Techniczna PCK i komisja międzynarodowa. W ich trakcie, w płaszczach i mundurach zamordowanych żołnierzy znajdowano wiele osobistych rzeczy. Były to dokumenty, fotografie i pamiątki. W sumie wydobyto ponad trzy tysiące tego typu przedmiotów. Zostały one zapakowane do skrzyń i przewiezione do Instytutu Medycyny Sądowej i Kryminalistyki w Krakowie. Konserwacją i opracowaniem wszystkich znalezisk zajął się zespół pod kierunkiem doktora Jana Zygmunta Robla. Zadanie, przed którym stanął zespół, wydawało się być niezwykle trudne i zadawano sobie pytania, jak z brudnych, zniszczonych, zgniłych dokumentów odczytać ich zawartość. Stopniowo jednak żmudna praca, polegająca między innymi na wielogodzinnych kąpielach papieru w chemikaliach zaczęła przynosić efekty. Polacy tworzyli dokładny opis wszystkich odzyskanych materiałów, a także sporządzali ich kopie. Później oryginały zostały wywiezione przez Niemców i prawdopodobnie zniszczone.

Po podpisaniu porozumień jałtańskich, na mocy których Stalin uzyskał swobodę działań w Europie Wschodniej i po przejściu władzy w Polsce przez ludzi uzależnionych od Moskwy, zapanowała cisza w sprawie mordu na oficerach polskich. Nie zapomniano o nich jednak ich rodziny i Polacy przebywający na emigracji na całym świecie. Powstał pomysł budowy pomnika upamiętniającego polskich jeńców wojennych zamordowanych wiosną 1940 r. przez radziecką policję polityczną NKWD. Komitet Budowy Pomnika zawiązano w październiku 1971 r. W jego skład weszli Polacy i Brytyjczycy. Równocześnie trwała zbiórka pieniędzy na budowę monumentu. Głównymi donatorami byli polscy emigranci z całego świata, jak również rodziny zamordowanych w Katyniu oficerów. Patronat nad budową objął prezydent RP na Uchodźstwie August Zaleski, następnie prezydent Stanisław Ostrowski. Wobec protestów i gróźb Związku Radzieckiego władze brytyjskie nie wyraziły zgody na lokalizację pomnika w przestrzeni miejskiej, odmówiły również udziału przedstawicieli rządu Zjednoczonego Królestwa w ceremonii odsłonięcia oraz brytyjskiej

asysty wojskowej. Pomimo prób zastraszania przez komunistyczne służby specjalne, a nawet fizycznych ataków na rodziny inicjatorów pomnika, doprowadzono do zakończenia jego budowy.

18 września 1976 r. doszło do długo oczekiwanego odsłonięcia pomnika. Było to wielkim wydarzeniem dla polskich emigrantów, z których ogromna część składała się z żołnierzy armii Andersa i ich rodzin, czyli ludzi, którzy osobiście doświadczyli radzieckiej agresji, okupacji i niewoli w łagrach. Uroczyste odsłonięcie obelisku odbyło się w obecności około 8000 osób⁶⁸. W uroczystościach wzięli udział przedstawiciele polskich władz emigracyjnych na czele z prezydentem RP na uchodźstwie Stanisławem Ostrowskim, reprezentanci organizacji emigracyjnych, a także brytyjscy politycy popierający budowę pomnika.

Odsłonięcia monumentu dokonała 77-letnia Maria Chelmecka, wdowa po Tadeuszu Franciszku Chelmeckim – oficerze zamordowanym w Katyniu. Odsłaniając monument, powiedziała: *Męża mi zamordowali w Katyniu. Dziś go tu pochowałam!*⁶⁹



Fot. Uroczystość odsłonięcia Pomnika Katyńskiego w Londynie 18 września 1976 roku⁷⁰

⁶⁸ <https://www.britishpoles.uk/burzliwa-historia-powstania-pomnika-katynskiego-w-londynie/>

⁶⁹ TNA FCO, 28/2906, Kopia listu Koła nr 301 Stowarzyszenia Polskich Kombatantów w Rugby z 20 IX 1976 r.

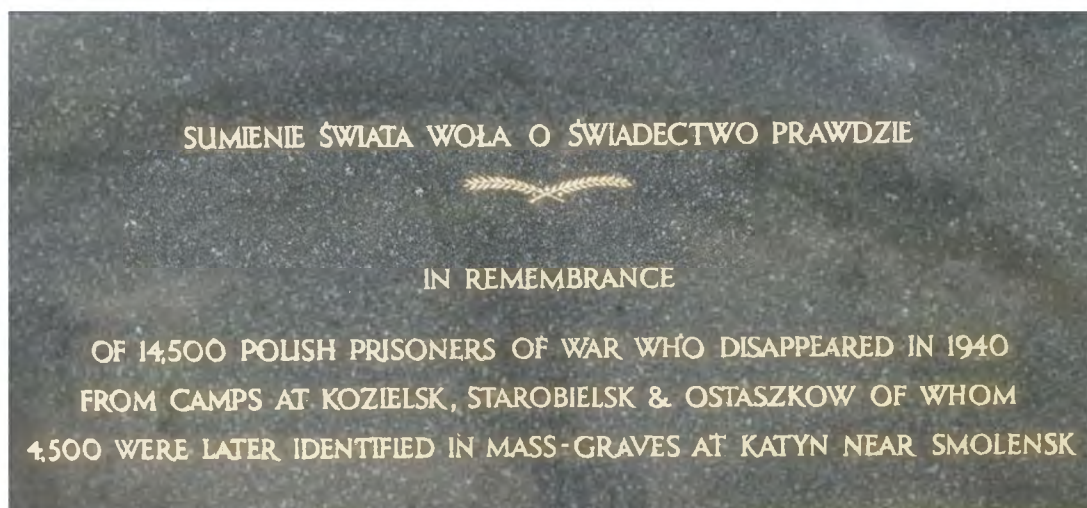
⁷⁰ https://pamietamkatyn1940.pl/blog/historia_zbrodni/pamiec-ktora-przetrwala/

W uroczystościach wzięło udział wielu emerytowanych brytyjskich oficerów w mundurach, pomimo oficjalnego zakazu. Oprócz brytyjskich posłów, polityków zaangażowanych w budowę pomnika, hołd zamordowanym w Katyniu oddało również wielu zwykłych Brytyjczyków. Na jednym z wieńców złożonych pod pomnikiem znajdowała się wstęga z napisem: „Przepraszam za nikczemność i tchórzostwo naszego rządu. Jestem głęboko zawstydzony – Wasz przyjaciel”⁷¹. Taka reakcja zwykłego Brytyjczyka zrodziła się na skutek umieszczenia na pomniku tchórzliwego sformułowania o **zniknięciu**, a nie zamordowaniu polskich oficerów. Władze brytyjskie zgodziły się na umieszczenie na pomniku następującej inskrypcji w języku angielskim:

Of 14.500 Polish prisoners of war who disappeared in 1940 from camps at Kozielsk, Starobielsk & Ostaszkow of whom 4.500 were later identified in mass-graves at Katyn near Smolensk.

Co w tłumaczeniu na język polski brzmi:

Pamięci 14 500 polskich jeńców wojennych, którzy w 1940 zniknęli z obozów w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkowie, z czego 4500 zidentyfikowano później w masowych grobach w Katyniu w pobliżu Smoleńska”.



Fot. Tablica umieszczona na monumencie⁷²

Ani słowa o mordzie, ani o jego sprawcach! Ot, jeńcy wojenni zniknęli, a potem odnaleziono ich w grobach, tak jakby sobie po prostu umarli.

Na pomniku umieszczono także napis:

Sumienie świata woła o świadectwo prawdy.

Rodzi się pytanie, jeśli sumienie świata wołało o świadectwo prawdy, to czemu tej prawdy nie ujawniono. Wszak była ona znana pomysłodawcom umieszczenia tego napisu.

⁷¹ Sprawa budowy pomnika katyńskiego w Londynie w latach 1971–1979 w świetle polskich i brytyjskich źródeł dyplomatycznych – Tomasz Korban <https://orcid.org/0000-0001-8782-1677> Uniwersytet Jagielloński w Krakowie

⁷² <https://www.britishpoles.uk/burzliwa-historia-powstania-pomnika-katyńskiego-w-londynie/>

Prawdy o Katyniu, potwierdzonej oficjalnie, doczekaliśmy się po wielu latach. Dopiero 21 kwietnia 1990 r., na najwyższym stopniu pomnika umieszczono niewielką tablicą z napisem w języku angielskim, będącą uzupełnieniem informacji o zbrodni dokonanej przez NKWD.

As finally admitted in April 1990 by the U.S.S.R. after 50 years of shameful denial of the truth”.

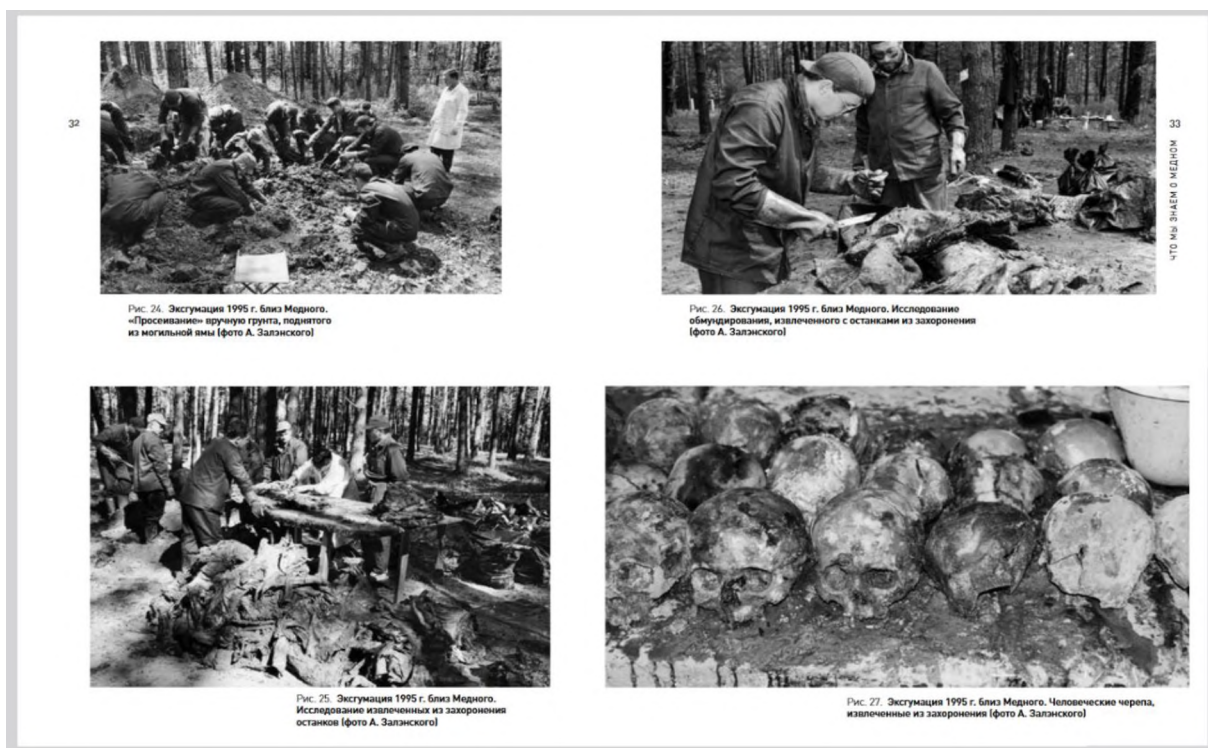
Co w tłumaczeniu na język polski brzmi:

Jak ostatecznie przyznano w kwietniu 1990 roku przez ZSRR po 50 latach haniebnego zaprzeczania prawdzie.

Na pomniku został zawieszony symbolicznie Krzyż Orderu Virtuti Militari (nr 14384), którym Prezydent RP na Uchodźstwie w Londynie Stanisław Ostrowski dekretem z 11 listopada 1976 roku odznaczył zbiorowo żołnierzy polskich zgładzonych w Katyniu i innych nieznanach miejscach kaźni, dla upamiętnienia ofiary ich życia, w imię Niepodległości Polski.

Przez dziesiątki lat Sowieci zafałszowywali prawdę o zbrodni katyńskiej dokonanej przez siebie na polskich oficerach. W socjalistycznej Polsce rządzonej przez ludzi uzależnionych od Kremla, nie wolno było mówić o zbrodni popełnionej przez Rosjan. Mimo iż rodziny ofiar domyślały się lub często były pewne losu swoich bliskich, zakłamywano historię, starając się zatrzeć ślady prawdy. Osoby mówiące o mordzie Rosjan na oficerach polskich były represjonowane. Siano również dezinformację, co w rodzinach ofiar wzbudzało wiele wątpliwości.

Dopiero w kwietniu 1990 r. Rosjanie uznali swoją odpowiedzialność. 13 kwietnia 1990 r. przekazali Polsce pierwszą partię kopi dokumentów dotyczących zbrodni w Katyniu i innych miejscowościach ZSRR, których dokonali wiosną 1940 r. Kolejną partię akt sprawy przekazał Polsce 14 października 1992 r. prezydent Federacji Rosyjskiej Borys Jelcyn. Mimo tego pewne grupy Rosjan nadal negowały informacje, że na cmentarzu w Miednoje leżą Polacy. W związku z tym w 1991 r. przeprowadzono ekshumacje w Charkowie i Miednoje, gdzie NKWD zakopało 6288 jeńców z obozu w Ostaszkowie, wymordowanych w piwnicach więzienia NKWD w Kalininie (obecnie Twer). W ich wyniku natrafiono na setki zwłok z ranami postrzałowymi głowy. W dołach grobowych znaleziono polskie płaszcze policyjne, mundury, czapki, obuwie, guziki pasy skórzane, torby służbowe, odznaki policyjne, orderzy oraz rzeczy osobiste, a także dokumenty, notesy, kalendarzyki, fragmenty rosyjskich gazet z marca i kwietnia 1940 r. Rzeczy te stanowią niezaprzeczalne dowody zbrodni popełnionej przez Sowieców, za którą nikt z decydentów i wykonawców nigdy nie został ukarany. Wiosną 1995 r. Polska rozpoczęła starania o budowę cmentarza w Miednoje. Uroczyste otwarcie i poświęcenie Polskiego Cmentarza Wojennego Miednoje nastąpiło 2 września 2000 r.



Fot. Zdjęcia z prowadzonych prac ekshumacyjnych⁷³

Dziś wiadomo, że Tadeusz Franciszek Chelmecki do września 1939 r. mieszkał w Łomży przy ul. Stacha Konwy 4 m 1. Podczas działań wojennych, po 17 września 1939 r. dostał się do niewoli sowieckiej i był więziony przez NKWD. Od wiosny 1940 r. przebywał w obozie jenieckim w Ostaszkowie, skąd 10 kwietnia 1940 r. został przewieziony do Kalinina (obecnie Twer) do dyspozycji szefa NKWD na obwód kaliniński (lista nr 019/3 z 07. 04.1940). Tam po przesłuchaniu w dniu 11–12. 04.1940 r. zamordowano go strzałem w tył głowy, a następnie pochowano w dołach śmierci w Miednoje. Miał 44 lata, pozostawił żonę Marię i troje dzieci.

Jak zginął?

W trakcie prowadzonych śledztw i przesłuchań świadków ustalono, że wielu egzekucji dokonywał osobiście Wasilij Błochin – funkcjonariusz radzieckiego aparatu bezpieczeństwa państwowego w stopniu generała majora, w latach 1923–1953 naczelnik Wydziału Komendanckiego w Zarządzie Administracyjno-Gospodarczym OGPU, następnie naczelnik tego samego wydziału w Ludowym Komisariacie Spraw Wewnętrznych (NKWD) i w Ministerstwie Bezpieczeństwa Państwowego (MGB), członek ochrony Józefa Stalina. Według szacunków badaczy przyjmuje się, że w okresie od 1926 do 1953 r. Błochin własnoręcznie rozstrzelał 10–15 tys. ludzi, choć niektórzy historycy mówią o większej liczbie ofiar (nawet do 50 tys. zamordowanych). W 1940 r. osobiście

⁷³https://www.memo.ru/media/filer_public/1d/35/1d35faca-c978-46ac-b56d-52cd390705c2/mednoe_t3-ispr.pdf

rozstrzeliwał polskich jeńców wojennych w piwnicach Obwodowego Zarządu NKWD w Kalininie (obecnie Twer) jako jeden z wykonawców zbrodni katyńskiej⁷⁴.

Przebieg egzekucji opisał Dimitrij Tokariew w marcu 1991 r. w zeznaniach złożonych przed rosyjskimi prokuratorami szef kalinińskiego NKWD. Twierdził on, że osobiście nie brał udziału w rozstrzeliwaniach, aczkolwiek było oczywiste, że kłamie.

Polacy straszliwie stłoczeni w wagonach, przez stacje Piena i Lichosławł przywożeni byli do Kalinina, do czteropiętrowego budynku NKWD przy ulicy Sowieckiej 2. Ostatni etap drogi przebywali w karetkach więziennych, osławionych „czarnych woronach”. Błochin opracował szczegóły zbrodni wspólnie z Andriejem Rubanowem, komendantem Zarządu Administracyjno-Gospodarczego NKWD obwodu kalinińskiego. Drzwi po drodze do pomieszczenia egzekucyjnego („kamiery”) oraz w samej „kamierze” uszczelniono wojłokiem z wielbłądziej sierści, tak aby nie było słychać strzałów. Oprawcy pragnęli, aby Polacy do ostatniej chwili nie byli świadomi swego losu i nie stawiali oporu. Także ściany niewielkiej „kamiery” egzekucyjnej wyłożono wojłokiem. Tokariew opowiedział, że wyśmiano go, gdy zapytał o robotników, potrzebnych do wykopania masowych grobów. Usłyszał: „Naiwni dziwacy. Koparka potrzebna”. Błochin przywiózł ze sobą z Moskwy dwóch operatorów koparki. Jednym z nich był enkawudzista o nazwisku Antonow. Koparkę Błochin znalazł w Kalininie. Maszyna wykopała w odległej o 32 km od Kalinina miejscowości Miednoje (na terenie lotniskowym kalinińskiego NKWD) pierwszy grób głębokości 4–6 metrów, mogący pomieścić co najmniej 250 zwłok. Masakrę polskich jeńców rozpoczęto 5 kwietnia 1940 roku. Sygnał dał Błochin słowami: „No chodźmy, zaczynamy”. Tokariew relacjonował: „Błochin włożył swoją odzież specjalną: brązową skórzaną czapkę, długi skórzany fartuch, skórzane brązowe rękawice z mankietami powyżej łokci. Na mnie wywarło to ogromne wrażenie – zobaczyłem kata!”. Błochin i Rubanow wyprowadzali skazańców pojedynczo przez korytarz, skręcali w lewo, gdzie była tzw. czerwona świetlica. Wywieszone tam były różne plakaty propagandowe, przypuszczalnie stał tam też gipsowy posąg Lenina. Czerwona świetlica, czyli pokój leninowski (leninskaja komnata) była pomieszczeniem o wymiarach 5 na 5 metrów. Tu sprawdzano po raz ostatni tożsamość więźnia, pytając go o nazwisko i datę urodzenia. Potem zaznaczano nieszczęśnika na liście, „aby nie popełnić żadnego błędu”, jak wyjaśnił Tokariew. Wreszcie zakładano polskiemu oficerowi czy policjantowi kajdanki i prowadzono go do znajdującej się w pobliżu „kamiery” egzekucyjnej. Tu życie jeńca miał zakończyć strzał w tył głowy. Doświadczeni oprawcy strzelali jednak w kark, trzymając lufę skierowaną ukośnie ku górze. Wtedy istniało prawdopodobieństwo, że kula wyjdzie przez oczodół lub usta. Wówczas poleje się tylko niewiele krwi, natomiast pocisk wystrzelony w potylicę rozrywa czoło i powoduje masowy krwotok (wypłynięcie około jednego litra krwi). A przecież zabijano co najmniej 250 ludzi dziennie.

⁷⁴ https://pl.wikipedia.org/wiki/Wasilij_Bloch

Kierowani przez Błochina kaci działali z budzącą grozę sprawnością. Co dwie minuty gasili życie człowieka. Przypuszczalnie po zakuciu w kajdanki skazańcy już domyślali się swojego losu. W rozstrzeliwaniach uczestniczyło około 30 osób. Sam Błochin, który wydawał broń, Siniegubow, Kriwienko, Rubanow, nadzorcy więzienni oraz kierowcy. Szofer Tokariewa Nikołaj Suchariew chwalił się pewnego dnia, że „zdrowo się napracował”. Pilnowano, aby każdy uczestnik „operacji” splamił się krwią. Pewien kierowca o imieniu Michaił pierwszego dnia odmówił udziału w egzekucji. Tokariew zeznał: „Bałem się, aby nie wydano rozkazu rozstrzelania go jako świadka. Wezwałem więc go do siebie i mówię:» Misza, ty jesteś komunistą. Musisz wykonać rozkaz «. Wziąłem grzech na swoją duszę, lecz po to, by uchronić go od śmierci jako człowieka”. Jako oddany sprawie komunista Misza zrozumiał, że na rozkaz partii musi zabijać.

Pierwszego dnia przywieziono ponad trzystu jeńców. Kaci pracowali przez całą noc, ale i tak nie zdążyli wymordować wszystkich w ciemności i musieli rozstrzeliwać jeszcze po wschodzie słońca. Błochin polecił, więc aby transporty skazańców nie liczyły więcej niż 250 ludzi. Zwłoki zamordowanych wyrzucano z „kamierzy” egzekucyjnej przez dodatkowe drzwi na podwórze, gdzie czekały odkryte samochody ciężarowe. Pudła nadwozi myto codziennie z krwi i fragmentów mózgu. Zwłoki (po 25–30 na jeden pojazd) nakrywano brezentem, który po zakończeniu „operacji” Błochin kazał spalić. Ciała, wciśnięte bezładnie na ciężarówki, przewożono do zbiorowych dołów śmierci w lesie koło Miednoje. Doły zasypywał koparką enkawudzista Antonow ze swym pomocnikiem. Był to, jak powiedział po latach nie bez dumy Tokariew, „prawdziwy przemysł” (nastojaszczaja industria), dodajmy – prawdziwy przemysł zagłady. Operacja „rozładowania” obozu w Ostaszkowie zakończyła się 16 maja. Świeżych grobów w Miednoje pilnował strażnik nazwiskiem Sorokin. Później, aby lepiej ukryć zbrodnię, na grobach Polaków NKWD zbudowała radiostację. Przed egzekucjami Błochin zabronił picia wódki, jednak każdą krwawą noc kończyły pijackie biesiady, tak że najsprawniejszy morderca Stalina musiał zamawiać wódkę całymi skrzynkami. Kiedy wszyscy jeńcy z Ostaszkowa zostali już unicestwieni, Błochin urządził pożegnalną libację dla sprawców zbrodni, którzy wymordowali ponad 6300 osób. Tokariew zapewniał, że nie uczestniczył w tej uczcie demonów śmierci. Zadowolony Beria przyznał swoim mordercom nagrody pieniężne „za wykonanie zadania specjalnego”. Także Błochin otrzymał tę straszną premię w wysokości miesięcznego uposażenia⁷⁵.

Krótki biogram Tadeusza Franciszka Chełmeckiego jest umieszczony w *Księdze cmentarnej* Polskiego Cmentarza Wojennego w Miednoje.

⁷⁵<https://www.focus.pl/artykul/wasilij-bloch-in-kat-stalina-czlowiek-straszniejszy-niz-postacie-z-horrorow>.
Wasilij Błochin – kat Stalina. Człowiek straszniejszy niż postacie z horrorów - Krzysztof Kęciek.

MIEDNOJE



Księga Cmentarna Polskiego Cmentarza Wojennego



Rada Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa
Warszawa 2005

Kpr. rez. **Bronisław CHANIEWICZ** s. Kazimierza i Reginy z Maziuk w, ur. w 1911 w m. Sa. Osadnik wojskowy. Kmdt Zwi. Łku Strzeleckiego w Porzechu pow. grodzieński. W sierpniu 1939 zmobilizowany do 29 pał.



C

L. 050/4 (62), 7045.

St. post. PP **Eliasz CHARCZUK** s. Piotra i Marianny z Chmiel w, ur. 19 VII 1891 w Dobrynie. Od 2 VI 1915 do 1 XI 1917 w armii rosyjskiej. Od 10 II 1921 do 20 I 1924 pracował na kolei. W policy od 16 III 1924. S. uzbŚ pe ni w Brze do n. Bugiem do 4 V 1936 w Komis. Wo ynka, następnie w I Komis. i tam nadal we wrze niu 1939. St. post. mian. I II 1937. Odm. MDzON, BMzADS.

L. 030/2 (3), 718.

Plut. **Tadeusz CHAREZI SKI** s. Władysława i Anastazji, ur. 29 X 1897 w Lubartowie. W 1939 w czynnej służbie w WP.

L. 050/4 (77), 282.

Przod. PP **Kazimierz CHARO SKI** s. Antoniego i Michaliny z Wronieckich, ur. 25 II 1885 w Gorzycach. W policy od 1919. We wrze niu 1939 pe ni s. uzbŚ w Poznaniu. Odm. MPzW, MDzON.



L. 019/7 (65), 3412.

Komis. SG **Tadeusz Franciszek CHŁECKI** s. Jana i Marii ze Studnickich, ur. 27 VIII 1896 w Szczawnicy. W WP w I. 1918 1921. W SG od 1928. S. uzbŚ m.in. w Sierakowicach (1928), Ko. ciernie (1929), Gniewie (1931 1933), Horodence (1934 1937). Od 1937 do wrze nia 1939 z-ca nac. w Inspektoracie SG Łomży. Kpt. art. rez. ze starszeństwem 19 III 1939. Odm. KN, SKZ, MPzW, MDzON, BMzADS.



L. 019/7 (87), 4022.

Przod. PP **Leon CHEREK** s. Franciszka i Marii z W., ur. 11 XI 1895 w Lubkach. W policy od 1920. We wrze niu 1939 pe ni s. uzbŚ na stanowisku kmdta Post. w Brze nie pow. chejnicki.



L. 023/5 (48), 2739.

93

Jego zdjęcie i biogram znajdują się również w książce „Zabici w Kalininie, pochowani w Miednoje” (*Убиты в Калининe, захоронены в Медном*)⁷⁶. Jest to trzytomowe dzieło zawierające ponad 6 tysięcy not biograficznych polskich jeńców obozu w Ostaszkowie, zmarłych w niewoli lub rozstrzelanych na mocy decyzji władz ZSRR z 5 marca 1940 r. W książce opublikowano także materiały źródłowe dokumentujące zbrodnię oraz ekshumacje ofiar przeprowadzone w 1991 i 1995 r.⁷⁷

⁷⁶ https://www.memo.ru/media/filer_public/63/45/63459530-a889-48ab-919e-e592bda63d42/mednoe_t2.pdf

⁷⁷ Książka jest efektem wieloletniej współpracy rosyjskich i polskich historyków (m.in. z Instytutu Pamięci Narodowej, Muzeum Katyńskiego, Biura Informacji i Poszukiwań Polskiego Czerwonego Krzyża). Dzięki drobiazgowym badaniom udało się odtworzyć losy i przybliżoną datę śmierci tysięcy polskich obywateli, w większości funkcjonariuszy służb mundurowych oraz urzędników państwowych, uwięzionych po agresji ZSRR na Polskę w obozie w Ostaszkowie. W publikacji znalazły się także unikatowe zdjęcia ofiar i ich rodzin. Głównym redaktorem naukowym jest szef sekcji polskiej Stowarzyszenia „Memorial”, Aleksander Gurjanow.





1189 Гейдук (Хейдук), сын Мацея (Матвея) и Евы, м.р. Дампевница, уезд Лукув; РК розыск 1957, 1991, 2014 гг. по заявлениям жены, дочери и внучатого племянника (последнее известие – разыскиваемый находился в Осташковском лагере); КС_м 1-261.

Хелмецкий Тадеуш-Францишек (*Chelmecki Tadeusz Franciszek s. Jana i Marii*). Род. в 1896 г. в с. Шчавница Новотаргского повята Краковского в-ва. Окончил гимназию в Кракове. В 1918-1921 гг. служил в Войске Польском. С 1928 г. служил в Пограничной страже, в 1937-1939 гг. в должности зам. начальника Пограничного инспектората (обвода) № 1 «Ломжа» Мазовецкого Окружного инспектората (Мазовецкого округа) Пограничной стражи (на границе Польши с Восточной Пруссией). Жил в г. Ломжа Белостокского (с 01.04.1939 Варшавского) в-ва. Капитан запаса артиллерии Войска Польского, комиссар Пограничной стражи. Женат, имел троих детей. ■ По состоянию на апрель 1940 г. содержался в Осташковском лагере военнопленных, откуда 10.04.1940* направлен в распоряжение начальника УНКВД по Калининской обл. (список-предписание № 019/3 от 07.04.1940), [расстрелян в период 11-12.04.1940*]. ■ N-88-87-4822 Хелмецкий Тадеуш Янович; N_м-75-[8] Хельмецкий Тадеуш, род. в м. Шавница Кравоская [?], помощник начальника обвода Пограничной стражи, жил в г. Ломжа Варшавского в-ва, семья жила в пригороде Новая-Вилейка г. Вильно; РК s. Jana i Marty [!], розыск 1957, 1992 гг. по заявлениям дочери (последнее известие – находился в Осташковском лагере); LK-42 постановлением Градского суда в г. Ломжа за № SG Zg 61/1949 признан умершим (последнее известие от него семья получила 05.01.1940 из России); JT-276 s. Jana i Marii; KC_м-1-93 s. Jana i Marii; RO34-(137, 1003) Tadeusz, в 1934 г. поручик запаса артиллерии, состоял на учете в ПКУ Старогард [Старогардский, Тчевский и Хойницкий повяты Поморского в-ва] как офицер запаса Войска Польского, несущий службу в Пограничной страже; AW-610 Tadeusz, произведен в капитаны запаса артиллерии с 19.03.1939; https://pl.wikipedia.org/wiki/Tadeusz_Chelmecki_s._Jana_i_Marii, последнее известие от него семья получила 05.02.1940 [из Осташковского лагеря] (доступ 13.04.2018).

483

Fot. Biogram Tadeusza Chelmeckiego umieszczony w rosyjskim wydaniu „Zabici w Kalininie, pochowani w Miednoje (Убиты в Калининe, захоронены в Медном)

Tadeusz Franciszek Chelmecki za służbę Ojczyźnie otrzymał następujące odznaczenia:

- Krzyż Niepodległości,
- Srebrny Krzyż Zasługi,
- Medal Pamiątkowy za Wojnę 1918–1921,
- Krzyż Legionowy,
- Medal Dziesięciolecia Odzyskanej Niepodległości,
- Brązowy Medal za Długoletnią Służbę,
- Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939, przyznany pośmiertnie 1 stycznia 1986 r.,
- Krzyż Byłych Więźniów Ideowych.

Krzyż Niepodległości



Srebrny Krzyż Zasługi



Medal Pamiątkowy



za Wojnę 1918–1921

Krzyż legionowy



Medal Dziesięciolecia
Odzyskanej Niepodległości



Brązowy Medal
za Długoletnią Służbę



Krzyż Kampanii Wrześniowej 1939 r.
– 1 stycznia 1986 (pośmiertnie)





Krzyż Byłych Więźniów Ideowych 1870–1919 – odznaka honorowa nadawana w okresie 1936–1939, ustanowiona przez Zarząd Główny Związku Byłych Więźniów Ideowych i przyznawana więzionym przez zaborców w latach 1870–1919 za przekonania polityczne i działania na rzecz odzyskania niepodległości Polski.



Odznaka pamiątkowa Komendy Legionów Polskich

Awanse:

w 1928 r. – podkomisarz,

w 1936 r. – komisarz.

26 października 2007 roku Tadeusza Chelmeckiego pośmiertnie awansowano do stopnia nadkomisarza Straży Granicznej.

W dniach 9–10 listopada 2007 roku na Placu Piłsudskiego w Warszawie odbyła się uroczystość pośmiertnego nadania, przez Prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, wyższych stopni oficerskich i służbowych żołnierzom Wojska Polskiego oraz funkcjonariuszom policji, straży granicznej i służby więziennej zamordowanym przez NKWD w Katyniu, Charkowie i Miednoje.

LISTA OSÓB ZAMORDOWANYCH W KATYNIU, CHARKOWIE, TWERZE I MIEDNOJE MIANOWANYCH POŚMIERTNIE NA NA KOLEJNE STOPNIE			
MIANOWANI NA STOPIEŃ NADKOMISARZA STRAŻY GRANICZNEJ			
4300.	komisarz SG BOCHENSKI Józef	s. Aleksandra	r. 1899 † Katyń
4301.	komisarz SG BÓROWIEC Bronisław	s. Antoniego	r. 1899 † Twer
4302.	komisarz SG CHELMECKI Tadeusz Franciszek	s. Jana	r. 1896 † Twer
4303.	komisarz SG MAKOWSKI Edward	s. Henryka	r. 1891 † Twer
4304.	komisarz SG MRÓZ Stefan	s. Józefa	r. 1895 † Ukraina
4305.	komisarz SG NOWAKOWSKI Bronisław	s. Wincentego	r. 1893 † Charków
4306.	komisarz SG ORZECZOWSKI Marian	s. Antoniego	r. 1892 † Katyń
4307.	komisarz SG SŁAWOSZEWSKI Rafał	s. Franciszka	r. 1900 † Katyń
4308.	komisarz SG SOCHŁA Stanisław	s. Jana	r. 1891 † Twer
4309.	komisarz SG WASILEWSKI Marian	s. Stanisława	r. 1896 † Twer
4310.	komisarz SG WEIGEL Ludwik	s. Ignacego	r. 1892 † Twer
4311.	komisarz SG WIERZCHOWSKI Antoni	s. Józefa	r. 1896 † Twer
4312.	komisarz SG WIŻYŃ-JASTRZĘBSKI Wojciech	s. Wincentego	r. 1889 † Ostaszków
4313.	komisarz SG ZAPRAŁSKI Edward	s. Walentego	r. 1895 † Twer
MIANOWANI NA STOPIEŃ NADKOMISARZA STRAŻY WIEZIENNEJ			

Fragment listy pośmiertnie awansowanych oficerów

W 2009 r. Tadeusza Franciszka Chełmeckiego upamiętniono posadzeniem Dębu Pamięci w Sierakowicach przy Gimnazjum im. Józefa Piłsudskiego, ul. Spacerowa 14. Certyfikat nr 000726/004302/WE/2009.

Polski Cmentarz Wojenny w Miednoje, na którym spoczywa Tadeusz Franciszek Chełmecki, zajmuje obszar 1,7 ha, na którym urządzono 25 mogił zbiorowych w miejscu pierwotnych dołów śmierci. Zostały one zaznaczone płytami, a na każdej z nich postawiono wysoki krzyż. Przy alei biegnącej wokół mogił umieszczono 6296 indywidualnych tabliczek epitafijnych.



Fot. Tablice upamiętniające pomordowanych otaczające zbiorowe mogiły

Obok ołtarza znajduje się tablica z inskrypcją:

W holdzie /ponad 6300 spoczywającym w Miednoje/ funkcjonariuszom Policji Państwowej/ i Policji Województwa Śląskiego/ Straży Granicznej i Straży Więziennej/ żołnierzom i oficerom/ żandarmerii wojskowej/ Korpusu Ochrony Pogranicza/ i innych formacji wojskowych/ pracownikom administracji państwowej/ i wymiaru sprawiedliwości/ II Rzeczypospolitej/ jeńcom wojennym z obozu w Ostaszkowie/ zamordowanym przez NKWD wiosną 1940 r./ w Kalininie/ Naród Polski.

Cześć Ich Pamięci



Tadeusz Trepanowski; Tadeusz Franciszek Chełmecki (1896-1940) Kapitan artylerii rezerwy Wojska Polskiego, komisarz Straży Granicznej II RP, oficer wywiadu i zastępca naczelnika w Inspektoracie Straży Granicznej w Łomży, więzień obozu w Ostaszkowie, zamordowany przez NKWD w Kalininie /Twer/. Umieszczono na stronie internetowej „Name Łomża. Archiwum dla potomków mieszkańców dawnej ziemi łomżyńskiej.”